czasopismo ormiańskie nr 10 wiosna 2012 bezpłatne

AWEDIS ԱՒԵՏԻՍ

posłaniec niosący dobrą nowinę

Z wizytą w Pałacu Prezydenckim

Այց նախագահական նստավայր

WYDARZENIA | 24 stycznia 2012 r. w Pałacu Prezydenckim odbyło się noworoczne spotkanie z mniejszościami narodowymi i etnicznymi.

ԻՐԱԴԱՐՁՈՒԹՅՈՒՆՆԵՐ | 2012 թ. հունվարի 24-ին նախագահական նստավայրում տեղի ունեցավ ազգային եւ էթնիկ փոքրամասնությունների հետ ամանորի հանդիպում:

Mniejszość ormiańską reprezentowali przedstawiciel mniejszości ormiańskiej w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych – ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, oraz prezes Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego – Adam Terlecki. Podczas spotkania prezydent Bronisław Komorowski podkreślił, że mniejszości od wieków tworzą polski krajobraz kulturowy i społeczny. Dodał, że wspólnotą, która łączy wszystkich jest ojczyzna, ale najważniejsza jest wspólnota rodzinna, bo – jak ocenił – to w niej kształtuje się zarówno wierność tradycji, zrozumienie i duma z własnej przeszłości i tożsamości, ale też otwartość i potrzeba rozumienia innych.

art

Հայ փոքրամասնությունը ներկայացված էր ի դեմս կառավարությանն առնթեր Ազգային ու Էթնիկ փոքրամասնության հանձնաժողովում հայ փոքրամասնության ներկայացուցիչ քհ Տադեուշ Իսակովիչ-Զալեսկու և Հայ Մշակութային Ընկերության նախագահ Ադամ Տերլեցկու: Հանդիպման ընթացքում նախագահ Բրոնիսլավ Կոմորովսկին ընդգծեց, որ դարեր շարունակ փոքրամասնությունները ստեղծում են մշակութային եւ հասարակական լեհական համայնապատկերը: Նաև հավելեց, որ հայրենիքն է այն միությունը, որը համախմբում է բոլորիս, սակայն ամենակարևորը ընտանեկան միությունն է, քանի որ, ինչպես նշեց, ընտանիքում է, որ ձևավորվում է ավանդույթների նկատմամբ հավատարմությունը, սեփական անցյալի ու ինքնության ըմբռնումն ու հպարտությունը, միևնույն ժամանակ այլոց հասկանալու և բաց լինելու անհրաժեշտությունը:

արտ

KS. TADEUSZ ISAKOWICZ-ZALESKI I ADAM TERLECKI W ROZMOWIE Z PREZYDENTEM BRONISŁAWEM KOMOROWSKIM. FOT. ŁUKASZ KAMIŃSKI, WWW.PREZYDENT.PL

ՔՀ. ՏԱԴԵՈՒՇ ԻՍԱԿՈՎԻՉ-ԶԱԼԵՍԿԻՆ և ԱԴԱՄ ՏԵՐԼԵՑԿԻՆ ՆԱԽԱԳԱՀ ԲՐՈՆԻՍԼԱՎ ԿՈՄՈՐՈՎՍԿՈՒ ՀԵՏ ԶՐՈՒՑՅԻ ԺԱՄԱՆԱԿ: ՆԿ.՝ ԼՈՒԿԱՇ ԿԱՄԻՆՍԿԻ, WWW.PREZYDENT.PL

Trwa akcja abolicyjna

WYDARZENIA | Już ponad 490 obywateli Armenii złożyło wnioski o legalizację swojego pobytu w Polsce w ramach trwającej akcji abolicyjnej.

Tym samym Ormianie są trzecią pod względem liczby złożonych wniosków narodowością, po Wietnamczykach i Ukraińcach. Wnioski składają nawet pojedyncze osoby, które nie spełniają kryteriów zalegalizowania pobytu, gdyż otrzymują w paszporcie stempel umożliwiający legalny pobyt do czasu wydania ostatecznej decyzji, a także umożliwiający w tym czasie legalny wyjazd z Polski, bez ponoszenia konsekwencji wcześniejszego nielegalnego pobytu na terytorium RP.

art

Marsz Milczenia w rocznicę Ludobójstwa Ormian

WYDARZENIA | Jak co roku, 24 kwietnia Ormianie i ich przyjaciele w milczeniu przejdą ulicami Warszawy, aby upamiętnić Ofiary Ludobójstwa Ormian.

Jak informuje organizator tegorocznego marszu, ks. Dadżad Caturian, uroczystość rozpocznie się we wtorek 24 kwietnia o godz. 15.30 modlitwą na dziedzińcu kościoła pw. Matki Bożej Anielskiej (ul. Modzelewskiego 98a, róg ul. Woronicza, przy stacji metra Wierzbno), gdzie zostaną złożone kwiaty i zapalone znicze. Stamtąd wyruszy Marsz Milczenia, który zakończy się pod ambasadą Turcji. Organizatorom Marszu przyświeca motto: *Przez prawdę do zgody. Stop negacjonizmowi.* *art*

Od redakcji

Oddajemy w Państwa ręce wiosenny „Awedis". To już dziesiąty, jubileuszowy numer naszego czasopisma. Z tej okazji przygotowaliśmy dla naszych Czytelników prezent – ormiańską mapę kulinarną. Mamy nadzieję, że ułatwi ona stały kontakt z bogatą, aromatyczną kuchnią ormiańską, a tych z Państwa, którzy dotąd się z nią nie zetknęli – zachęci, aby czym prędzej nadrobić tę niewybaczalną zaległość. Smacznego!

Zbliża się kwiecień, a z nim nie tylko Surb Zatik – Wielkanoc, ale też data znana każdemu Ormianinowi – 24 kwietnia, tragiczna, symboliczna rocznica Ludobójstwa Ormian. Zachęcamy do udziału w uroczystościach rocznicowych, które odbędą się w tych dniach w różnych miastach Polski.

Ponieważ rok 2012 został ogłoszony Rokiem Książki Ormiańskiej, pragniemy Państwu przybliżyć tematykę ormiańskiego alfabetu i literatury. Na początek publikujemy zbiór przysłów ormiańskich, a także podręczny, gotowy do wycięcia, tekst Modlitwy Pańskiej w staroormiańskim języku *grabar*. Mamy nadzieję, że będzie dobrze służył podczas ormiańskich mszy św. Warto też nauczyć się tekstu modlitwy na pamięć!

Trwają starania o przywrócenie pamięci o jednym z przedwojennych kapłanów ormiańskokatolickich – ks. Wiktorze Kwapińskim. Jego niezwykłe, zawiłe losy odtworzyła i opisuje Monika Agopsowicz. Zachęcamy do wsparcia inicjatywy upamiętnienia tego dzielnego duchownego, której patronuje „Awedis".

Ponadto Jakub Osiecki dokonuje próby podsumowania dotychczasowego pontyfikatu katolikosa Garegina II, Maria Staszałek relacjonuje wystawę prac artysty plastyka Surena Wardaniana, zaś prof. Ara Sayegh wyjaśnia, co łączy Juliusza Słowackiego ze Stevem Jobsem. Zapraszamy do lektury!

Redakcja

Kalendarz z zabytkami ormiańskimi we Lwowie

WYDARZENIA | Ukazał się trójjęzyczny (polski, ormiański, angielski), 14-kartkowy, ścienny kalendarz na 2012 rok poświęcony konserwacji zabytków ormiańskich we Lwowie.

Jest już tradycją, że Fundacja Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich wydaje co roku kalendarz planszowy. Od 2008 roku były to kalendarze „Rodziny Ormian w Polsce na starych fotografiach", tworzone wspólnym wysiłkiem przedstawicieli środowiska ormiańskiego. Tym razem jest to podobny w formie kalendarz „Konserwacja zabytków ormiańskich we Lwowie", prezentujący piękne fotografie i ciekawe opisy, m.in. prac konserwatorskich prowadzonych w katedrze ormiańskiej i na Cmentarzu Łyczakowskim, oraz biogramy arcybiskupów ormiańskich: Izaaka Mikołaja Isakowicza, Samuela Cyryla Stefanowicza oraz kompozytora Karola Mikulego, których groby zostały odrestaurowane. Jest też artykuł wprowadzający prof. Krzysztofa Stopki pt. *Ormianie we Lwowie* i informacja na temat działalności Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich w 2011 roku.

Kalendarz, przygotowany przez Ewę Abgarowicz, zaprojektowała Elżbieta Łysakowska. Wydany został z funduszy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

mag

OKŁADKA KALENDARZA

Լվովի հայկական հուշարձանների օրացույց

ԻՐԱԴԱՐՁՈՒԹՅՈՒՆ | Լույս է տեսել եռալեզու՝ լեհերեն, հայերեն, անգլերեն, 14 թերթանի պատի 2012 թ. օրացույցը, որը նվիրված է Լվովի հայկական հուշարձանների պահպանմանը:

Ավանդույթ է դարձել այն, որ յուրաքանչյուր տարի Լեհահայոց Մշակույթի և Ժառանգության հիմնարկությունը օրացույց է թողարկում: 2008 թ. «Լեհահայոց ընտանիքները անցյալի նկարներում» օրացույցներ էին, որոնք ստեղծվել էին հայ համայնքի հետ համատեղ ջանքերի շնորհիվ: Այս անգամ ևս թողարկել ենք նմանատիպ օրացույց՝ «Լվովի հայկական հուշարձանների պահպանումը», ուր պատկերված են գեղեցիկ լուսանկարներ, ներկայացված հետաքրքիր նկարագրություններ, այդ թվում նաև Լվովի հայկական տաճարում, Լիչակովսկի գերեզմանատանը իրականացված պահպանման աշխատանքների վերաբերյալ, ինչպես նաև հայ արքեպիսկոպոսների՝ Իսահակ Միկոլայ Իսակովիչի, Սամուել Յիրիլ Ստեփանովիչի, նաև երգահան Կարոլ Միկուլու կենսագրությունը, որոնց շիրիմները վերականգնվել են: Ներկայացված է նաև պրոֆ. Քշիշտոֆ Ստոպկայի հոդվածը՝ «Հայերը Լվովում» խորագրով և. Լեհահայոց Մշակույթի և Ժառանգության հիմնարկության 2011 թ գործունեության նկարագրությունը:

Օրացույցը պատրաստվել է Եվա Աբգարովիչի կողմից, ձևավորումը՝ Էլժբիետա Լիսակովսկայի: Հրատարակվել է Մշակույթի, ինչպես նաև Ներքին գործերի ու Վարչարարության նախարարությունների դրամական միջոցների շնորհիվ:

մագ

Kolejny atak na Ormianina w Białymstoku

WYDARZENIA | W kwietniu ubiegłego roku 21-letni Oxen, mieszkaniec Białegostoku, był na imprezie z dziewczyną. W nocy w pobliżu jednego z nocnych klubów został zaczepiony przez grupę skinheadów.

Napastnicy byli uzbrojeni w maczety. Zaatakowanego Ormianina wsparł jego brat Karen wraz z kolegami-bokserami – skini dostali łupnia. Jednak prokuratura to Oxenowi postawiła zarzut usiłowania zabójstwa. Zarzucała mu, że podbiegł do nieprzytomnego mężczyzny i z całej siły kopał go w głowę. Sąd skazał Ormianina na dwa lata więzienia za udział w rozboju. Jego napastnicy jeszcze nie zostali osądzeni.

Jednak w niedzielę 25 marca tego roku Oxen został ponownie zaatakowany. Do klubu w centrum Białegostoku wtargnęła grupa niemal trzydziestu zamaskowanych napastników. Brutalnie pobili chłopaka i ugodzili go nożem. Ranny w nogi, trafił do szpitala. Policja nie wyklucza, że atak był formą zemsty za ubiegłoroczny incydent. Jak dotąd, do wyjaśnienia zostało zatrzymanych dwóch mężczyzn. Postępowanie w tej sprawie trwa.

art

W skrócie

WYBITNY ARMENISTA – DYREKTOREM MUZEUM UJ

Na początku tego roku dr hab. Krzysztof Stopka, prof. UJ, zgodnie z decyzją Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego objął funkcję dyrektora Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prof. Stopka jest także przewodniczącym Rady Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich.

ԱՆՎԱՆԻ ՀԱՅԱԳԵՏԸ՝ ՅԱԳԵԼՈՆՅԱՆ ՀԱՄԱԼՍԱՐԱՆԻ ԹԱՆԳԱՐԱՆԻ ՏՆՕՐԵՆ

Տարեսկզբին Յագոլոնյան համալսարանի պրոֆ. Քշիշտոֆ Ստոպկան, համաձայն լոնյան Սենա որոշման, նշանակվեց Յագելոնյան համալսարանի թանգարանի տնօրեն: Պրոֆ. Ստոպկան հանդիսանում է նաև Լեհահայոց Մշակույթի և Ժառանգության հիմնարկության խորհրդի նախագահը:

NIEZWYKŁY DAR DO APO

Pani Maria Pietruszewska z Krakowa przekazała do Archiwum Polskich Ormian szesnaście dokumentów metrykalnych z parafii ormiańskiej w Kamieńcu Podolskim. Część to oryginały pochodzące z początków XIX w., inne to odpisy z końca XIX stulecia. Jednym z najstarszych jest akt chrztu i bierzmowania Teofila Kaspra, syna Jerzego Janowicza i Teresy z Makarewiczów, dokonany przez kanonika katedry mohylewskiej, Tatosiewicza, w Kamieńcu Podolskim w 1822 r. Za pomoc w pozyskaniu daru FKiDOP dziękuje pani Stefanii Krzysztofowicz-Kozakowskiej.

ՅՈՒՐՕՐԻՆԱԿ ՆՎԵՐ՝ ԼՎՈՎԻՆ

Կրակովում բնակվող տիկին Մարիա Պիետրուշիեվսկան Լեհահայոց Վիրտուալ Դիվանին է հանձնել Կամենեց Պոդոլսկի հայ ծխական համայնքին վերաբերող 16 փաստաթուղթ: Մի մասը բնօրինակ փաստաթղթեր են, որոնք վերաբերում են 19-րդ դարի սկզբին, մյուսները պատճեներ են՝ արված 19-րդ դարի վերջերին: Ամենահին գրառումներից մեկը Յեժի Յանովիչի և Մակարեվիչների ընտանիքից Թերեզայի որդու՝ Թեոֆիլ Կասպերի մկրտության եւ օծման գրանցումն է՝ արված 1822 թ. Կամենեց Պոդոլսկում մոհիլովյան եկեղեցու կանոնիկ Թաթոշիեվիչի կողմից: Մեր երախտագիտությունն ենք հայտնում տիկին Ստեփանիա Քշիշտոֆովիչ-Կոզակովսկային ցուցաբերած օգնության համար:

Համառոտ

„HYMNY ŚWIATŁA"

Pod takim tytułem od 11 stycznia do 2 lutego prezentowana była w krakowskiej Galerii „Rękawka" wystawa malarstwa Tadeusza Łukasiewicza „Tigrana".

«ԼՈՒՅՍԻ ՕՐՀՆԵՐԳԵՐԸ»

Կրակովի «Ռենկավկա» պատկերասրահում հունվարի 11-ից մինչև փետրվարի 2-ը վերոհիշյալ խորագրի ներքո ներկայացվեց Տաղեուշ Լուկաշիեվիչ «Տիգրանի» նկարների ցուցահանդեսը:

NOWY NUMER „BIULETYNU OTK"

W grudniu ukazał się Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego nr 66/67, w którym sporo miejsca poświęcono abp. Józefowi Teodorowiczowi w związku z jego powtórnym pochówkiem. Redaktorzy zapraszają do współredagowania kolejnych numerów.

ՀՄԸ ՏԵՂԵԿԱԳՐԻ ՆՈՐ ՀԱՄԱՐԸ

Դեկտեմբերին լույս տեսավ Հայ Մշակութային Ընկերության Տեղեկագրի 66/67 համարը, որում մեծ տեղ էր հատկացված արքեպիսկոպոս. Յուզեֆ Թեոդորովիչին, որը պայմանավորված էր նրա վերահուղարկավորման հանգամանքով:
Խմբագիրները հրավիրում են հերթական համարների համատեղ խմբագրմանը:

WYSTAWA LUSINE

Śpiewaczka operowa Lusine Dżarahian, która dwa razy przyjeżdżała do Polski, by dać koncerty wokalne podczas prezentowania w Warszawie i we Wrocławiu wystawy „Z widokiem na Ararat. Losy Ormian w Polsce", uczestniczyła w Erywaniu w pokazie fotografii, na którym przedstawiła kilka zdjęć zrobionych przez nią w Polsce. Lusine uczy się polskiego, jest więc nadzieja, że kiedyś jeszcze odwiedzi Polskę.

Հերթական հարձակում Հայի վրա Բիալիստոկում

ՆՈՐՈՒԹՅՈՒՆՆԵՐ | Անցյալ տարվա ապրիլին 21-ամյա Օքսենը իր ընկերուհու հետ մասնակցում էր մի խնջույքի: Գիշերային ակումբներից մեկի մոտ ենթարկվում է մի խումբ սափրագլուխների սադրանքի:

Հարձակվողները զինված են եղել երկարաշեղբ դանակներով: Հարձակման ենթարկված Հային օգնության է հասնում եղբայրը՝ Կարենը, բռնցքամարտիկ իր ընկերների հետ: Սափրագլուխները արժանի ծեծ են ստանում: Սակայն դատախազությունը Օքսենին սպանության փորձի մեղադրանք է ներկայացնում: Նրան մեղադրում են այն բանի համար, որ մոտեցել է անգիտակից վիճակում գտնվող մարդուն եւ ամբողջ ուժով հարվածել նրա գլխին: Դատարանը որոշում է կայացնում հարձակմանը մասնակցելու համար Օքսենին դատապարտել երկու տարվա ազատազրկման: Նրա վրա հարձակում գործողները դեռ չեն դատվել:

Սակայն ընթացիկ տարվա մարտի 25-ին՝ կիրակի օրը, Օքսենը կրկին ենթարկվում է հարձակման: Բիալիստոկի կենտրոնում գտնվող ակումբ են ներխուժում դիմակավորված մոտ 30 անձինք: Տղային ենթարկում են դաժան ծեծի և վիրավորում դանակով: Ոտքից վիրավոր տղային տանում են հիվանդանոց: Ոստիկանությունը չի բացառում, որ այս հարձակում վրեժի մի ձև էր անցյալ տարվա միջադեպի համար: Առայժմ, հանգամանքները պարզելու համար, բերման է ենթարկվել երկու տղամարդ: Այս գործով քննությունը շարունակվում է:

արտ

Mniejszości mają wzięcie

WYDARZENIA | Od kilku lat obserwuje się większe niż dotąd zainteresowanie tematyką mniejszości narodowych i etnicznych.

Do takiego ożywienia przyczynia się na pewno polityka Unii Europejskiej, za którą idą pieniądze na ten cel. Dla mniejszości ormiańskiej, jak i dla innych mniejszości narodowych, to świetna wiadomość. Trzeba dobrze wykorzystać ten czas i być przygotowanym do prezentowania wartościowych treści o Ormianach w Polsce.
Tylko od stycznia do początków kwietnia w Warszawie odbywa się co najmniej sześć imprez poświęconych Ormianom w Polsce.
Instytut Kresowy Muzeum Niepodległości w Warszawie zorganizował 1 lutego, w ramach cyklu „Filmowe spotkania z Kresami", spotkanie o Ormianach. W programie były cztery ciekawe punkty. Najpierw – wykład Armena Artwicha z Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich o Ormianach, ich pochodzeniu, historii i kulturze na Kresach RP. Następnie – projekcja filmu dokumentalnego Adama Kulika z 2002 roku „Ormianie polscy", zrealizowanego przez TVP Lublin, który przedstawia dzieje osadnictwa i rozwój sztuki Ormian polskich w Kamieńcu Podolskim, Lwowie, Zamościu, Krakowie i w Gdańsku. Po nim – prezentacja Marty Axentowicz-Bohosiewicz, prezes Fundacji Ormiańskiej KZKO, w formie relacji z czteroletnich prac prowadzonych przez członków społeczności Ormian polskich na nekropoliach na terytorium dawnych Kresów II RP. Całość zamknęła dyskusja „Ormianie wczoraj i dziś". Przedstawiciele muzeum już zapowiedzieli, że będą do tematyki ormiańskiej wielokrotnie powracać.

ORMIAŃSKI ŚPIEW WIELOGŁOSOWY W WYKONANIU ZESPOŁU MUZYKI WSCHODU NADAŁ SPOTKANIU SZCZEGÓLNY NASTRÓJ. FOT. PIOTR SIŁA

Bemowskie Centrum Kultury w Warszawie zaprosiło Ormian do udziału w zorganizowanym 27 stycznia wieczorze „Kaukaz – wyprawa do początków chrześcijaństwa". Fundacja Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich przygotowała stoisko ze swoimi publikacjami i kartami pocztowymi z Dni Ormiańskich w 2011 r. we Wrocławiu. Fundacja Ormiańska KZKO, prócz swoich wydawnictw, przedstawiła wystawę fotograficzną Zbigniewa Szmurły z Elbląga pt. „Kościoły ormiańskie", a także przygotowała pokaz potraw połączony z ich sprzedażą.
Urząd Dzielnicy Bemowo zorganizował, we współpracy z Fundacją Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, cykl spotkań z kulturą Ormian pod nazwą „Ormiańskie wtorki". Co ciekawe, obie imprezy na Bemowie odbywały się zupełnie niezależnie od siebie i przypadkowo w zbliżonych terminach. 13 marca w Bemowskim Centrum Kultury otwarta została wystawa Fundacji pt. „Historia polskich Ormian". Tego wieczora wystąpił też Zespół Muzyki Wschodu w składzie Paweł Bogdanowicz, Jakub Kopczyński, Krzysztof Łazicki, Paweł Moszkowicz i Piotr Stawarski, a Monika Agopsowicz i Armen Artwich przedstawili prezentację „Mazowsze mniejszościami bogate – Ormianie". W kolejny wtorek, 20 marca, odbyło się spotkanie z Wojciechem Góreckim, autorem dwóch książek poświęconych narodom zamieszkującym Kaukaz. Tłem do ponadgodzinnej rozmowy były zdjęcia Armenii oraz wiersze poetów ormiańskich, które czytał organizator „Ormiańskich wtorków", Piotr Siła.
Dzień 27 marca poświęcono muzyce. W programie koncertu „Aznavour, Chaczaturian, Okudżawa, Babadżanian" znalazły się utwory wykonane przez zespół kameralny pod kierunkiem prof. Pawła Rozbickiego. Ostatnie spotkanie odbywa się już po zamknięciu tego numeru „Awedisu", ale wiem, że będzie cieszyło się ogromnym powodzeniem, ponieważ jego gwiazdą jest niezrównany gawędziarz, Robert Makłowicz, który mówi o „Smakach Armenii".

mag

W skrócie

ԼՈՒՍԻՆԵԻ ՑՈՒՑԱՀԱՆԴԵՍԸ

Օպերային երգչուհի Լուսինե Ճարահյանը,ով Վարշավայում և Վրոցլավում կազմակերպված «Հայացքն Արարատին. Հայերի ճակատագրերը Լեհաստանում» խորագրով ցուցահանդեսի շրջանակներում վոկալ համերգներ տալու համար երկու անգամ եղել էր Լեհաստանում, Երեւանում կազմակերպել էր լուսանկարների ցուցահանդես, ուր ցուցադրել էր իր կողմից Լեհաստանում արված մի քանի լուսանկար: Լուսինեն լեհերեն է սովորում, ուստի հուսանք, որ մի օր կրկին կայցելի Լեհաստան:

„AWEDIS" W BIBLIOTECE NARODOWEJ UKRAINY

Jak informuje z Ukrainy Samwel Azizjan, wspólnota ormiańska w Kijowie przekazała w darze Bibliotece Narodowej Ukrainy zbiór książek i periodyków poświęconych historii i kulturze Ormian oraz diaspory ormiańskiej. Wśród nich znalazło się wydawane przez Fundację Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich czasopismo ormiańskie „Awedis", które regularnie jest rozsyłane do ośrodków diaspory ormiańskiej na świecie.

«ԱՒԵՏԻՍԸ» ՈՒԿՐԱԻՆԱՅԻ ԱԶԳԱՅԻՆ ԳՐԱԴԱՐԱՆՈՒՄ

Ինչպես հաղորդում է Ուկրաինայից Սամվել Ազիզյանը, Կիեւի հայ համայնքը Ուկրաինայի Ազգային գրադարանին է նվիրաբերել Հայոց պատմությանն ու մշակույթին, ինչպես նաև հայ համայնքին նվիրված գրքերի և պարբերականների հավաքածու: Նրանց թվում էր նաև Լեհահայոց Մշակույթի և Ժառամգության հիմնարկության կողմից հրատարակվող «Աւետիս» պարբերականը, որը պարբերաբար առաքվում է աշխարհի հայ սփյուռքի կենտրոններ:

RESTAURACJA „ARARAT"

Kiedy zamknięta została restauracja „Uczta Ormiańska" w 2009 roku kulinarna mapa Warszawy była uboższa o ormiańskie smaki. Tę lukę chce wypełnić restauracja „Ararat", która właśnie otworzyła swoje podwoje w stolicy, w dzielnicy Ochota. Trzeba jednak zauważyć, że mimo nazwy, menu jest przede wszystkim gruzińskie.

Համառոտ

«ԱՐԱՐԱՏ» ՌԵՍՏՈՐԱՆ

2009 թ. „Հայկական խնջույք» ռեստորանի փակվելուց հետո Վարշավայի քարտեզը «զրկվել էր» հայկական համ ու հոտից: Այդ բացը ցանկանում է լրացնել «Արարատ» ռեստորանը որը վերջերս է իր դռները բացել մայրաքաղաքի Օխոտա թաղամասում: Նշենք սակայն, որ չնայած անվանը, ուտեստների ցանկը հիմնականում վրացական է:

WYNIKI SPISU POWSZECHNEGO POZNAMY W CZERWCU

Choć GUS zapowiadał publikację wyników ubiegłorocznego spisu powszechnego na marzec br., to jednak ogłoszono tylko wybrane dane. W odniesieniu do mniejszości narodowych i etnicznych podano tylko informacje dotyczące mniejszości liczących ponad 1000 osób będących obywatelami polskimi. Nie ma wśród nich Ormian… Kolejny termin publikacji danych to koniec czerwca br.

ՀԱՄԸՆԴՀԱՆՈՒՐ ՄԱՐԴԱՀԱՄԱՐԻ ՏՎՅԱԼՆԵՐԸ ՀԱՅՏՆԻ ԿԴԱՌՆԱՆ ՀՈՒՆԻՍԻՆ

Չնայած Կենտրոնական Վիճակագրական գրասենյակը (լեհ.՝ GUS) տեղեկացրել էր, որ նախորդ տարվա համընդհանուր մարդահամարի տվյալները կհրապարակվեն ընթացիկ տարվա մարտին՝ այնուամենայնիվ հայտնի են միայն առաձին տվյալներ: Ինչ վերաբերում է ազգային ու էթնիկ փոքրամասնություններին, ապա հայտարարվել են Լեհաստանի քաղաքացի հանդիսացող միայն 1000 հոգուց ավել հաշվվող ազգային փոքրամասնությունների տվյալներ: Այս ցուցակում Հայեր չկան: Հրապարակումների հաջորդ ժամանակահատվածը նախատեսված է ընթացիկ տարվա հունիսին:

SPOTKANIA OTK W KRAKOWIE

Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne wspólnie z Kołem Zainteresowania Kulturą Ormian przy Krakowskim Oddziale Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego zorganizowały 27 lutego prelekcję Macieja Janika pt. „Okoliczności powstania państwa ormiańskiego w Cylicji w XI–XII wieku”, a 26 marca odczyt Franciszka Wasyla „Ormianie w przedautonomicznej Galicji. Aspekty demograficzno-historyczne”.

Ormianie z Pabianic zaatakowani siekierą

WYDARZENIA | Policjanci z Pabianic w województwie łódzkim zatrzymali 14 mężczyzn w wieku od 18 do 36 lat, podejrzanych o brutalny atak na trzech obywateli Armenii pracujących na miejskim targowisku.

W styczniu 2012 r. zamaskowani bandyci napadli na 63-letniego Ormianina, który wraz z synami rozkładał towar na swoim miejscu targowym. Napastnicy, uzbrojeni w kije, sztachety i siekierę, rzucili się na bezbronnych kupców. Jeden ze sprawców uderzył 63-latka siekierą w głowę. Gdy bandyci uciekli, ranny mężczyzna trafił do szpitala. Policjantom udało się ustalić, że inicjatorem napadu był 27-letni pabianiczanin. Prawdopodobnie chciał on przestraszyć i przepędzić z targowiska handlujących tam od dłuższego czasu Ormian. Podejrzanym postawiono zarzuty pobicia z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Grożą im kary do ośmiu lat pozbawienia wolności.

art,

Świętowanie Epifanii

WYDARZENIA | Na początku roku duchowni ormiańscy mieli pełne ręce pracy – odprawili msze święte z okazji święta Astwacahajnutiun – Objawienia Pańskiego aż w sześciu miastach.

Msze św. Ormiańskiego Kościoła Apostolskiego z obrzędem święcenia wody odprawiał w Warszawie, Katowicach, Łodzi, Płocku, Gryficach i w Gdańsku ks. Dadżad Caturian. Msza św. w Warszawie wybrzmiała w szczególny sposób, gdyż uczestniczył w niej męski chór.

Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski odprawiał msze św. ormiańskokatolickie, także z obrzędem „chrztu wody”, w Gliwicach, Krakowie i we Wrocławiu. Z tej ostatniej uroczystości nadeszła korespondencja Romany Obrockiej.

„Ormiańskokatolicka liturgia przyciąga liczne grono osób – nie tylko Ormian, ale również sympatyków Ormian, których celebrans zawsze bardzo serdecznie wita. Tak było i tym razem, 15 stycznia. Świąteczną oprawę w wypełnionym po brzegi kościele gościnnych ojców Dominikanów wzbogacili śpiewem „Wrocławscy Madrygaliści” – kameralny chór Politechniki Wrocławskiej pod kierunkiem Małgorzaty Malcher. Podczas kazania ks. Tadeusz przypomniał tradycje świętowania Narodzenia Pańskiego w Kościołach ormiańskim, prawosławnym i katolickim. Celebrę zakończył obrzęd „chrztu wody”.

NA MSZĘ ŚW. W WARSZAWIE PRZYBYŁO BARDZO WIELE OSÓB. W KOŚCIELE OO. BAZYLIANÓW MAJĄ ONI OKAZJĘ, BY ZAPALIĆ ŚWIECZKI. FOT. ARMEN ARTWICH

Po mszy, w refektarzu, odbyło się spotkanie opłatkowe, którego przygotowaniem zajęły się panie Zofia Bogdanowicz i Bogumiła Zadwórna. Wsparli je dolnośląscy parafianie, więc stół obfitował słodkimi przysmakami i owocami w dużym wyborze. Dostępne były również publikacje o tematyce ormiańskiej, w tym zimowe wydanie „Awedisu” oraz kalendarz na 2012 rok „Konserwacja zabytków ormiańskich we Lwowie”, wydane przez Fundację Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, a swoje książki *Nie zapomnij o Kresach* i *Przemilczane ludobójstwo* podpisywał ks. Tadeusz. Publikacje znikały jak przysłowiowe świeże bułeczki.

GODNOŚĆ OJCÓW CHRZESTNYCH WSPÓLNOTA DOLNOŚLĄSKA W TYM ROKU POWIERZYŁA ASATUROWI ASATRIANOWI, ARARATOWI KOCZARIANOWI, IGOROWI MOJZESOWICZOWI I ADAMOWI DOMANASIEWICZOWI. FOT. WOJCIECH GALASIŃSKI

Podsumowując: serdeczność, która panowała w czasie opłatkowego spotkania, niekończące się rozmowy, wzniosłe przemowy i swobodne żarty – po prostu zwykła radość ze spotkania – były wspaniałym uzupełnieniem wcześniejszego uczestnictwa w modlitwie. Pokłońmy się organizatorom niedzielnego świętowania, ale również tym, którzy przyjęli zaproszenie i swoją obecnością uszlachetnili ten jedyny dzień w roku.”

mag

W skrócie

ՀՄԸ ՀԱՆԴԻՊՈՒՄԸ ԿՐԱԿՈՎՈՒՄ

Հայ Մշակութային Ընկերությունը Լեհ Ազգագրական ընկերության Կրակովի մասնաճյուղին կից Հայ մշակույթով հետաքրքրվողների հետ համատեղ փետրվարի 27-ին կազմակերպել էր Մաչիեյ Յանիկի՝ «11-12-րդ դարերում Կիլիկիայում հայ պետականության առաջացման հանգամանքները» խորագրով, իսկ մարտի 26-ին՝ Ֆրանցիշեկ Վասիլի զեկուցումը «Հայերը նախահինքնավար Գալիցիայում. Պատմաժողովրդագրական ուսումնասիրություններ»: թեմայով:

SUKCES WIKI.ORMIANIE

Otwarta w grudniu 2011 r. strona www.wiki.ormianie.pl – wolna encyklopedia Ormian w Polsce – cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Do końca marca znalazło się w niej 500 haseł i odnotowanych zostało ok. 25 000 odwiedzin. Na stronie pojawiają się też na bieżąco biogramy osób, które niedawno odeszły, jak np. p. Anny z Piotrowiczów Kulczyckiej.

ՎԻԿԻՀԱՅԵՐԻ ՀԱՋՈՂՈՒԹՅՈՒՆԸ

2011 թ. դեկտեմբերին բացված www.wiki.ormianie.pl – կայքէջը՝ Լեհաստանի հայերի ազատ հանրագիտարանը, գնալով ավելի մեծ հետաքրքրություն է ձեռք բերում: Մինչև մարտի վերջ այստեղ կար շուրջ 500 հոդված եւ արձանագրվել էր մոտ 25.000 այցելություն: Կայքում ընթացիկ կարգով տեղադրվում են վերջին ժամանակներս մեզնից հեռացած անձանց կենսագրություններ, ինչպես օրինակ Պիոտրովիչների ընտանիքից տիկին Աննա Կուլչիցկայի մասին:

DOROCZNE „OPŁATKI ORMIAŃSKIE”

Fundacja Ormiańska KZKO zorganizowała 14 stycznia w Warszawie spotkanie opłatkowe, które cieszyło się dużym powodzeniem. W jego trakcie prof. Stanisław Tkaczyk opowiedział o losach swojej ormiańskiej rodziny z Kut. Za pomocą Skype'a zebrani połączyli się z leżącym w szpitalu ks. Arturem Awdaljanem.

W Krakowie Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne przygotowało 30 stycznia „opłatek”, na którym wysłuchano wykładu prof. Andrzeja Pisowicza zatytułowanego „Dylematy Kaukaskie”.

Zapowiedzi

24 IV (wtorek) – 97. rocznica Ludobójstwa Ormian
19 IV (czwartek) – 68. rocznica mordów popełnionych przez nacjonalistów ukraińskich na Ormianach i Polakach w Kutach nad Czeremoszem
2 VII (poniedziałek) – termin składania wniosków o abolicję (właściwy Urząd Wojewódzki)

Gdańsk
22 IV (niedziela) – msza św. według rytu Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego z obrzędem święcenia wody (g. 14.00, kościół pw. Świętych Piotra i Pawła, ul. Żabi Kruk 3, celebrans – ks. Dadżad Caturian)

Gliwice
1 IV (Niedziela Palmowa) – msza św. ormiańskokatolicka (g. 11.00, kościół orm.-kat. św. Trójcy, ul. Mikołowska 2, celebrans – ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski)

8 IV (Wielkanoc) – msza św. ormiańskokatolicka (g. 11.00, kościół orm.-kat. św. Trójcy, ul. Mikołowska 2, celebrans – ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski)

22 IV (niedziela) – msza św. ormiańskokatolicka (g. 14.00, kościół orm.-kat. św. Trójcy, ul. Mikołowska 2, celebrans – ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski) oraz złożenie wieńców i zapalenie zniczy pod chaczkarem poświęconym pamięci pomordowanych Ormian

Gorlice
do 11 IV (środa) – ekspozycja „Lampy naftowe" z okazji 190-lecia urodzin i 130-lecia śmierci Ignacego Łukasiewicza (Muzeum „Dwory Karwacjanów i Gładyszów", ul. Wróblewskiego 10a)

Gryfice
15 IV (niedziela) – msza św. według rytu Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego (g. 14.00, celebrans – ks. Dadżad Caturian)

Katowice
21 IV (sobota) – msza św. według rytu Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego (g. 15.00, celebrans – ks. Dadżad Caturian)

Kraków
21 IV (sobota) – msza św. ormiańskokatolicka (g. 16.00, kościół św. Mikołaja, ul. Kopernika 9, celebrans – ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski) oraz złożenie wieńców i zapalenie zniczy pod chaczkarem poświęconym pamięci pomordowanych Ormian

Łódź
9 IV (Poniedziałek Wielkanocny) – msza św. według rytu Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego (g. 12.00, kościół pw. Zesłania Ducha Świętego, ul. Piotrkowska 2, celebrans – ks. Dadżad Caturian)

Oława
29 IV (niedziela) – msza św. ormiańskokatolicka (g. 14.30, kościół Świętych Piotra i Pawła, pl. Zamkowy 16, celebrans – ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski) oraz złożenie wieńców i zapalenie zniczy ku pamięci pomordowanych Ormian

Płock
14 IV (sobota) – msza św. według rytu Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego (g. 15.00, celebrans – ks. Dadżad Caturian)

Poznań
28 IV (sobota) – msza św. według rytu Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego (g. 16.00, celebrans – ks. Dadżad Caturian)

Rzeszów
24 IV (wtorek) – konferencja poświęcona ochronie prawnej oraz przejawom łamania praw mniejszości narodowych i etnicznych, w tym ormiańskiej (Centrum Praw Człowieka w Wyższej Szkole Prawa i Administracji, ul. Cegielniana 14)

Warszawa
1 IV (Niedziela Palmowa) – msza św. według rytu Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego (g. 14.00, kościół oo. Bazylianów, ul. Miodowa 16, celebrans – ks. Dadżad Caturian)

3 IV (wtorek) – „Smaki Armenii" Roberta Makłowicza w ramach cyklu „Ormiańskie wtorki na Bemowie" (g. 18.30, Bemowskie Centrum Kultury, ul. Górczewska 201)

5 IV (Wielki Czwartek) – nabożeństwo według rytu Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego z obrzędem umycia stóp (g. 20.00, kościół oo. Bazylianów, ul. Miodowa 16, celebrans – ks. Dadżad Caturian)

8 IV (Wielkanoc) – msza św. według rytu Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego (g. 14.00, kościół oo. Bazylianów, ul. Miodowa 16, celebrans – ks. Dadżad Caturian)

do 20 IV (piątek) – termin nadsyłania prac na konkurs „Kresowe portrety" – szczegóły na str. 13 (Muzeum Niepodległości w Warszawie)

24 IV (wtorek) – Marsz Milczenia w rocznicę 97. Ludobójstwa Ormian (początek o godz. 15.30 na dziedzińcu kościoła pw. Matki Bożej Anielskiej, ul. Modzelewskiego 98a, koło stacji metra Wierzbno)

Wrocław
15 IV (niedziela) – msza św. ormiańskokatolicka (g. 14.00, kościół oo. Dominikanów, pl. Dominikański 2, celebrans – ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski) oraz złożenie wieńców i zapalenie zniczy pod pamiątkową tablicą poświęconą pamięci pomordowanych Ormian

30 IV (poniedziałek) – pierwsze zebranie w sprawie wyprawy motocyklowo-samochodowej śladami Ormian do Armenii w pierwszych trzech tygodniach sierpnia 2012 r. (wstępne zgłoszenia przyjmuje Adam Domanasiewicz: adam.domanasiewicz@top.ormianie.pl)

Հայտարարություններ

24 IV (երեքշաբթի) – հայոց ցեղասպանության 97-րդ տարելիցը
19 IV (հինգշաբթի) – ուկրաինացի ազգայնամոլների կողմից Չերեմոշի մոտ գտնվող Կուտիում Հայերի և Լեհերի նկատմամբ իրականացրած ջարդերի 68-րդ տարելիցը
2 VII (երկուշաբթի) – համաներման վերաբերյալ հայտադիմումների ներկայացման վերջնաժամկետը (Վոյեվոդական գերատեսչություն)

Գդանսկ
22 IV (կիրակի) – Հայ Առաքելական Սուրբ եկեղեցու ծիսակարգով Սբ. Պատարագ՝ Ջրօրհնեքի արարողությամբ (ժ. 14.00, սբ. Պողոս Պետրոս եկեղեցի, Ժաբի Կրուկ 3, պատարագ կմատուցի և քարոզ կկարդա հայր Տաճատ աբեղա Ծատուրյանը)

Գլիվիցե
1 IV (Ծաղկազարդ) –հայ-կաթողիկե ծիսակարգով Սբ. Պատարագ (ժ. 11.00, սբ. Երրորդության հայկաթողիկե եկեղեցի, Միկոլովսկա 2, պատարագ կմատուցի և քարոզ կկարդա քի. Տաղեուշ Իսակովիչ-Զալեսկին)

8 IV (Զատիկ) – հայ-կաթողիկե ծիսակարգով Սբ. Պատարագ (ժ. 11.00, սբ. Երրորդության հայ-կաթողիկե եկեղեցի, Միկոլովսկա 2, պատարագ կմատուցի և քարոզ կկարդա քի. Տաղեուշ Իսակովիչ-Զալեսկին)

22 IV (կիրակի) - հայ-կաթողիկե ծիսակարգով Սբ. Պատարագ (ժ. 14.00, սբ. Երրորդության հայ-կաթողիկե եկեղեցի, Միկոլովսկա 2, պատարագ կմատուցի և քարոզ կկարդա քի. Տաղեուշ Իսակովիչ-Զալեսկին), ինչպես նաև ծաղկեպսակների տեղադրում և մոմավառություն խաչքարի մոտ ի հիշատակ սպանված Հայերի:

Գորլիցե
Մինչև 11 IV (չորեքշաբթի) – «Նավթե լամպերը» ցուցահանդես՝ Իգնացի Լուկաշիեվիչի ծննդյան 190-րդ և մահվան 130-րդ ամյակի կապակցությամբ („Dwory Karwacjanów i Gładyszów" թանգարան, Վրուբլեվսկու 10ա)

Գրիֆիցե
15 IV (կիրակի) – Հայ Առաքելական Սուրբ եկեղեցու ծիսակարգով Սբ. Պատարագ (ժ. 14.00, պատարագ կմատուցի և քարոզ կկարդա հայր Տաճատ աբեղա Ծատուրյանը)

Կատովիցե
21 IV (շաբաթ) – Հայ Առաքելական Սուրբ եկեղեցու ծիսակարգով Սբ. Պատարագ (ժ. 14.00, պատարագ կմատուցի և քարոզ կկարդա հայր Տաճատ աբեղա Ծատուրյանը)

Կրակով
21 IV (շաբաթ) - հայ-կաթողիկե ծիսակարգով Սբ. Պատարագ (ժ. 16.00, սբ. Միկոլայի եկեղեցի, Կոպերնիկի 9, պատարագ կմատուցի և քարոզ կկարդա քի. Տաղեուշ Իսակովիչ-Զալեսկին), ինչպես նաև ծաղկեպսակների տեղադրում և մոմավառություն խաչքարի մոտ ի հիշատակ սպանված Հայերի:

Լոձ
9 IV (Մեռելոց) – Հայ Առաքելական Սուրբ եկեղեցու ծիսակարգով Սբ. Պատարագ (ժ. 14.00, Սուրբ Հոգու Իջման եկեղեցի, Պիոտրկովսկա 2, պատարագ կմատուցի և քարոզ կկարդա հայր Տաճատ աբեղա Ծատուրյանը)

Օլավա
29 IV (կիրակի) – հայ-կաթողիկե ծիսակարգով Սբ. Պատարագ (ժ. 14.30, սբ. Պողոս Պետրոս եկեղեցի, Զամկովի հրապարակ 16, պատարագ կմատուցի և քարոզ կկարդա քի. Տաղեուշ Իսակովիչ-Զալեսկին), ինչպես նաև ծաղկեպսակների տեղադրում և մոմավառություն ի հիշատակ սպանված Հայերի

Պլոցկ
14 IV (շաբաթ) – Հայ Առաքելական Սուրբ եկեղեցու ծիսակարգով Սբ. Պատարագ (պատարագ կմատուցի և քարոզ կկարդա հայր Տաճատ աբեղա Ծատուրյանը)

Ժեշուվ
3 IV (երեքշաբթի) – Գիտաժողով նվիրված իրավական պաշտպանությանը, ինչպես նաև ազգային և էթնիկ փոքրամասնությունների, այդ թվում նաև Հայերի իրավունքի խախտման դրսևորումներին (Մարդու Իրավունքների կենտրոն Իրավունքի և Վարչարարության բարձրագույն դպրոց, Յեգելնիանա 14)

Վարշավա
27 III (երեքշաբթի) – համերգային ծրագիր «Ազնավուր, Խաչատրյան, Օկուջավա, Բաբաջանյան»՝ «Հայկական երեքշաբթիներ Բեմովոյում» շարքից (ժ. 18.30, Մշակույթի բեմովյան կենտրոն, Գուրչևսկա 201)

1 IV (Ծաղկազարդ) – Հայ Առաքելական Սուրբ եկեղեցու ծիսակարգով Սբ. Պատարագ (ժ. 14.00, հայր Վասիլյանների եկեղեցի, Միոդովա 16, պատարագ կմատուցի և քարոզ կկարդա հայր Տաճատ աբեղա Ծատուրյանը)

3 IV (երեքշաբթի) – «Հայկական երեքշաբթիներ Բեմովոյում» շարքից Ռոբերտ Մակլովիչի «Հայկական համերը» (ժ. 18.30, ժ. 18.30, Մշակույթի բեմովյան կենտրոն, Գուրչևսկա 201)

5 IV (Ավագ Հինգշաբթի) – Հայ Առաքելական Սուրբ եկեղեցու ծիսակարգով Սբ. Պատարագ՝ Ոտնլվայի արարողությամբ (ժ. 20:00, հայր Վասիլյանների եկեղեցի, Միոդովա 16, պատարագ կմատուցի և քարոզ կկարդա հայր Տաճատ աբեղա Ծատուրյանը)

մինչև 20 IV (ուրբաթ) – «Կրեսյան պատկերներ» մրցույթի աշխատանքների ուղարկման վերջնաժամկետը, մանրամասների համար տես՝ Վարշավայում Անկախության թանգարանի կայքէջ

24 IV (երեքշաբթի) – Լռության երթ Հայոց ցեղասպանության 97-րդ տարելիցի կապակցությամբ (հավաքի սկիզբը ժամը 15.30-ին, Աստվածամոր տաճարի բակից, Մոջելեվսկու 98ա, Վիեժբնա մետրոյի կայարանի հարևանությամբ):

Վրոցլավ
15 IV (կիրակի) – հայ-կաթողիկե ծիսակարգով Սբ. Պատարագ (ժ. 14.00, Դոմինիկյան հայրերի եկեղեցի, Դոմինիկյանների հրապարակ 2, պատարագ կմատուցի և քարոզ կկարդա քի. Տաղեուշ Իսակովիչ-Զալեսկին), ինչպես նաև ծաղկեպսակների տեղադրում և մոմավառություն սպանված Հայերի հիշատակին նվիրված հուշատախտակի մոտ

30 IV (երկուշաբթի) – Ուկրաինայի, Ղրիմի տարածքով, Սև ծովով (լաստանավով), Վրաստանի տարածքով դեպի Հայաստան՝ մոտոցիկլետներով և մեքենաներով՝ Հայերի հետքերով արշավի՝ (2012 թ. օգոստոսի առաջին երեք շաբաթները) առաջին հավաքը (հնարավոր է նաև հեռախոսի միջոցով): Հայտերն ընդունվում են Ադամ Դոմանաշիեվիչի կողմից՝ adam.domanasiewicz@top.ormianie.pl)

Ulica Kajetana Stefanowicza w Krakowie

KULTURA | W środę 21 marca 2012 Rada m. Krakowa podjęła uchwałę o nadaniu imienia tego wyjątkowego artysty malarza i ułana jednej z ulic dzielnicy Prądnik Biały. Była to inicjatywa Krzysztofa Stefanowicza, wnuka Kajetana, który przygotował potrzebne dokumenty i intensywnie lobbował za tym pomysłem.

Proces nadawania nowej nazwy nowej ulicy trwa zawsze bardzo długo, w szczególności w wielkim mieście, jakim jest Kraków, tak było i tym razem. Niemniej, w większości wypadków, na każdym szczeblu decyzje zapadały w głosowaniach jednomyślnie.

mag

KAJETAN STEFANOWICZ (UR. 12 LIPCA 1886 w DROHOBYCZU, ZGINĄŁ 20 WRZEŚNIA 1920 WE WSI OSTRÓŻKI)
– artysta malarz, ułan Legionów Polskich, oficer 1 Pułku Szwoleżerów im. Józefa Piłsudskiego.

Studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, następnie w Monachium – w Akademie der Bildenden Künste oraz w Paryżu – w École Nationale des Arts Décoratifs.
Oprócz malarstwa sztalugowego tworzył plakaty, litografie, ilustracje do książek, projekty ubiorów damskich i wyposażenia wnętrz.
Jako żołnierz walczył w I wojnie światowej m.in. w 1 Pułku Ułanów Legionowych, a potem w polskim 1 pułku szwoleżerów I Brygady Kawalerii. Poległ na polu chwały. Obok krzyża Virtuti Militari wyróżniony był Odznaką za Wierną Służbę, Krzyżem Obrony Lwowa, Krzyżem Walecznych i Krzyżem Niepodległości.

...Nie kreślę tych stronic, by wdzięczność obudzić w ludziach, którzy będą siali i zbierali nad zielonym Słuczem, gdzie w boju kawaleryjskim padł ś.p. Kajetan Stefanowicz. I nie dlatego piszę te słowa, bym naprzykład potrafił stosownie opromienić drogą pamięć kolegi. Układam te stronice w tej tylko serdecznej ambicji, aby nazwisko tego oficera podane było drogiej potomności.
(z opowiadania „W cieniu prawdy" Juliusza Kaden-Bandrowskiego)

Obszerny biogram Kajetana Stefanowicza: www.wiki.ormianie.pl

KAJETAN STEFANOWICZ WRAZ ZE SWOIM DZIEŁEM ARTYSTYCZNYM

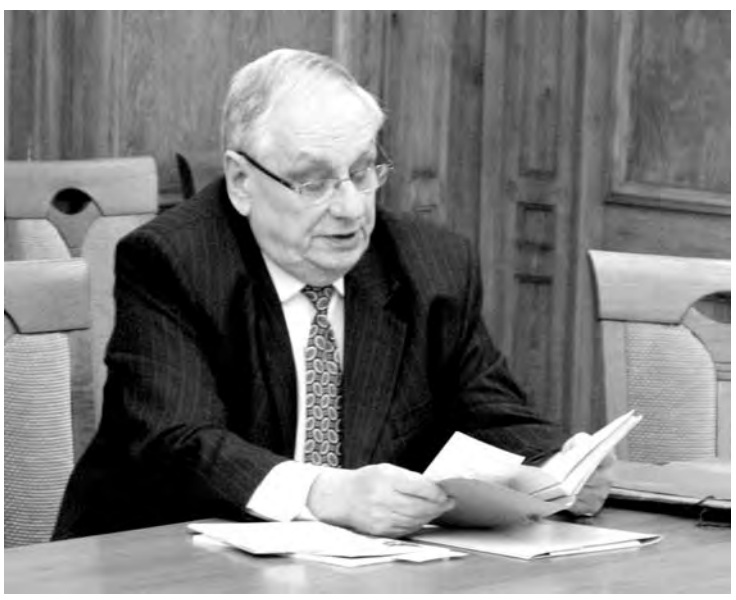

KRZYSZTOF STEFANOWICZ PRZEDSTAWIA SPRAWĘ NA POSIEDZENIU KOMISJI KULTURY, PROMOCJI I OCHRONY ZABYTKÓW, 28 LUTEGO 2012 R.

Լռության երթ՝ նվիրված Հայոց ցեղասպանության տարելիցին

ՆՈՐՈՒԹՅՈՒՆՆԵՐ | Ինչպես յուրաքանչյուր տարի ապրիլի 24-ին Հայերն ու նրանց համակիրները լռության երթով կանցնեն Վարշավայի փողոցներով՝ ի հիշատակ Հայոց ցեղասպանության զոհերի:

Ինչպես հաղորդում է այս տարվա երթի կազմակերպիչ հայր Տաճատ աբեղա Ծատուրյանը, միջոցառումը տեղի կունենա երեքշաբթի՝ ապրիլի 24-ին, ժամը 15.30-ին, և կբացվի աղոթքով, Հրեշտակաց Աստվածամոր եկեղեցու բակում (փ. Մոջելեվսկիեգո 98ա, Վորոնիչա փողոցի անկյունում, Վիեժբնա մետրոյի կայարանի հարևանությամբ), որտեղ կդրվեն ծաղկեպսակներ, և կվառվեն մոմեր: Այստեղից էլ կսկսվի Լռության երթը, որը կավարտվի Թուրքիայի դեսպանատան մոտ: Երթի կազմակերպիչների կարգախոսն է՝ «Ճշմարտության ճանապարհով դեպի համերաշխություն. Վերջ ժխտողականությանը»:

արտ

Համաներման գործընթացը շարունակվում է

ՆՈՐՈՒԹՅՈՒՆՆԵՐ | Ընթացող համաներման գործընթացի շրջանակներում ՀՀ արդեն 490-ից ավել քաղաքացի դիմել է Լեհաստանում իր կարգավիճակի օրինականացման համար:

Այսպիսով, հայտ ներկայացրած ազգությունների շարքում Հայերը թվով երրորդն են Վիետնամցիներից և Ուկրաինացիներից հետո: Դիմում եմ նաև առանձին անձինք, ովքեր չեն բավարարում կարգավիճակի օրինականացման համար անհրաժեշտ չափանիշները, սակայն ամեն դեպքում անձնագրում ստանում են կնիք, որը թույլ է տալիս մինչեւ վերջնական որոշման ընդունումը օրինական հիմունքներով գտնվել երկրում, ինչպես նաև թույլ է տալիս օրինական հիմունքներով լքել Լեհաստանը առանց կրելու նախկինում Ռեչ Պոսպոլիտայի տարածքում անօրինական հիմունքներով գտնվելու հետևանքները:

արտ

Pamięci Leona Ter-Oganjana

WYDARZENIA | W niedzielę 12 lutego 2012 r. minęła dziesiąta rocznica śmierci prof. Leona Ter-Oganjana. Z tej okazji Fundacja Ormiańska KZKO zamówiła mszę św. w intencji zmarłego i zorganizowała spotkanie mu poświęcone.

Leon Ter-Oganjan był animatorem polskiego, a w szczególności warszawskiego, środowiska ormiańskiego i założycielem oraz wieloletnim prezesem warszawskiego Koła Zainteresowań Kulturą Ormian. Był człowiekiem instytucją, społecznikiem pełnym pomysłów i niespożytej energii. Lubił powtarzać, że ormiańska krew jest silna – wystarczy jej 10% w żyłach, by czuć się Ormianinem. – W moich żyłach płynie jej 50% – dodawał zaraz – dlatego muszę być bardziej aktywny niż inni.
Obszerny biogram zamieściliśmy w numerze 1 „Awedisu" z 2009 r., a teraz zapraszamy do zapoznania się z nim na stronie biogramów polskich Ormian: www.wiki.ormianie.pl
W kościele św. Jakuba w Warszawie 12 lutego odprawiona została msza św. za duszę Leona Ter-Oganjana, a 14 marca Fundacja Ormiańska KZKO zorganizowała wieczór jemu poświęcony w bibliotece Mazowieckiego Centrum Kultury i Sztuki.

mag

LEON TER-OGANJAN. FOT. ISLANDZKIE PISMO „MORGUNBLADID"

Wkradły się błędy

W numerze 9 „Awedisu" z 2011 r. do tekstu „Tegoroczna eskapada grupy polskich Ormian na Bukowinę i w inne miejsca kresowe" wkradły się następujące błędy, za które przepraszamy i niniejszym prostujemy. I tak, w miejsce akapitu: „W dawnym majątku Stefanowiczów – Dubowcach..." winno być: „W dawnym majątku Szymonowiczów – Dubowcach...", a pod koniec artykułu zamiast „Szeszory nad Czeremoszem" winno być „Szeszory nad Pistynką".
Ponadto podpis pod zdjęciem kościoła jest mylny, bo nie jest to kościół w Śniatynie ale kościół w Załuczu.

Redakcja

Dwie wystawy w Rzeszowie

WYDARZENIA | Na początku tego roku prezentowane były w Rzeszowie dwie wystawy – historyczna, poświęcona abp. Teodorowiczowi, i monograficzny pokaz prac artysty plastyka Surena Wardaniana.

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie prezentował w dniach od 9 do 27 stycznia wystawę przygotowaną przez Fundację Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich we współpracy z Senatem RP „Wielki zapomniany. Arcybiskup ormiański Józef Teodorowicz (1864–1938). Wybitny polski kapłan i mąż stanu". Warto zauważyć, że ta sama wystawa pokazywana była przez IPN Rzeszów oraz Centrum Kultury i Promocji w Jarosławiu w listopadzie zeszłego roku.

Podkarpackie Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych BWA i Elektromontaż Rzeszów zorganizowały pokazywaną od 26 stycznia do końca lutego obszerną wystawę prac ilustracyjnych Surena Wardaniana. Suren urodził się w Kirowakanie, studiował w Erywaniu i we Lwowie, mieszka obecnie w Rzeszowie i jest znanym grafikiem – ilustratorem licznych książek dla dzieci i młodzieży. Podziw wzbudzają delikatne ilustracje, bardzo pracowicie wykonane piórkiem. Zwraca uwagę ogromne bogactwo dorobku ilustracyjnego książek z dziecięcej i młodzieżowej literatury klasycznej i współczesnej tego autora. Prace swoje prezentował niedawno w Lewoczy na Słowacji

Trzeba też przypomnieć, że Suren Wardanian jest autorem graficznego projektu tablicy ku czci Ormian pomordowanych w 1915 r., odsłoniętej w Rzeszowie w 2005 r.

Maria Staszałek

SUREN WARDANIAN NA TLE SWOJEJ PRACY. FOT. Z ARCHIWUM ARTYSTY

Ormiańscy artyści bojkotują Eurowizję

WYDARZENIA | Ponad 20 ormiańskich wokalistów ogłosiło w czwartek 23 lutego 2012 r. zamiar bojkotu tegorocznego konkursu Eurowizji, który ma odbyć się w stolicy Azerbejdżanu — Baku.

Artyści zdecydowali się na taki krok po tym, jak w wyniku azerskiego ataku snajperskiego na granicy pomiędzy oboma krajami zginął ormiański żołnierz.

W wydanym wspólnym oświadczeniu czytamy: „Odmawiamy występu w kraju, w którym notorycznie dochodzi do zabójstw i masakr Ormian, w kraju, gdzie nienawiść do narodu ormiańskiego jest częścią oficjalnej polityki rządowej, kraju zabraniającego wjazdu każdej osobie narodowości ormiańskiej, niezależnie od obywatelstwa".

Protestujący odrzucili też azerskie gwarancje bezpieczeństwa, powołując się na przykład skrytobójczego mordu na Gurgenie Margarianie, który zginął we śnie z ręki azerskiego oficera podczas NATO-wskiego szkolenia odbywającego się w Budapeszcie.

Ormiańscy artyści podkreślili przy tym wolę udziału w Eurowizji, jeśli zostanie przeniesiona do dowolnego innego kraju, oraz wolę występu w przyszłych edycjach konkursu.

art, za panarmenian.net

«Էֆեմերոզ», Զամոշչ, Թաթուլովիչներ

ՄՇԱԿՈՒՅԹ | Նրանք, ովքեր երբևէ եղել են Զամոշչ քաղաքի Գլխավոր Հրապարակում, անշուշտ գիտեն, թե ինչպես պետք է գաղտնազերծել վերտառության բառերը: Եվ այսպես, «Էֆեմերոզը» գրախանութ է՝ տեղակայված Զամոշչում գտնվող քարեշեն մի տան հարկի տակ, որը գրեթե երկու հարյուրամյակ հանդիսացել է Հայ Թաթուլովիչների ընտանեկան սեփականությունը:

Գրախանութը ներսից ամբողջությամբ զարդարված է կախարդական պատկերներով ու նշաններով: Ամենայն հավանականությամբ այսպես կմտածեն բոլոր նրանք, ովքեր երբևէ չեն առնչվել հայոց այբուբենին, սակայն մեզ՝ Հայերիս համար, այդ «նշանները» հանդիսանում են ազգային հպարտության առարկա:

Էջմիածնի գանձարանում միայն հատուկ առիթներով են բացվում կողք կողքի գտնվող և ազգային երկու մեծագույն սրբություններ ամփոփող երկաթե պահարանների դռները, որոնցից մեկում պահվում է մարմարե սալիկի վրա պատրաստված հայոց ոսկեձույլ այբուբենը՝ ընդելուզված թանկարժեք քարերով, իսկ հարևանությամբ՝ նմանատիպ զարդարանքով խաչը:

Զամոշչ քաղաքի այդ գրախանութ այցելող շատերի, այդ թվում և ինձ համար, գրախանութի զարդանախշերը թեև գեղեցիկ, այնուամենայնիվ անանուն էին, մինչև մի օր պատահմամբ ծանոթ արվեստագետի ֆեյսբուքային էջին նկատեցի այն նույն զարդանախշերը, որոնք տեսել էի Զամոշչի գրախանութի պատերին: Իմ հարցին, թե գիտի արդյոք, թե ով է այս զարդանախշերի հեղինակը, ես եմ՝ ինչեց պատասխանը: Ռուբեն Մալայան, այսպես է հեղինակի անունը, ում «Հայկական գեղագրության արվեստ» աշխատությունից են քաղվել Զամոշչի գրախանութի ներքին հարդարանքի պատկերները: Երիտասարդ արվեստագետ, լուսանկարիչ Ռուբեն Մալայանը հայ անվանի արվեստագետ Պետրոս Մալայանի որդին է (1927–1997), ով հաջողությամբ համատեղում է մասնագիտական գործունեությունը հայրենիքում և արտերկրում՝ համագործակցելով ինչպես Հայ, այնպես էլ արտերկրի արվեստագետների ու մտավորականների հետ: Վերջին ժամանակներս զբաղեցնում է Երևանում գտնվող Թումո ստեղծարար տեխնոլոգիաների կենտրոնի առաջատար պաշտոններից մեկը:

Փիրուզ Մնացականյան

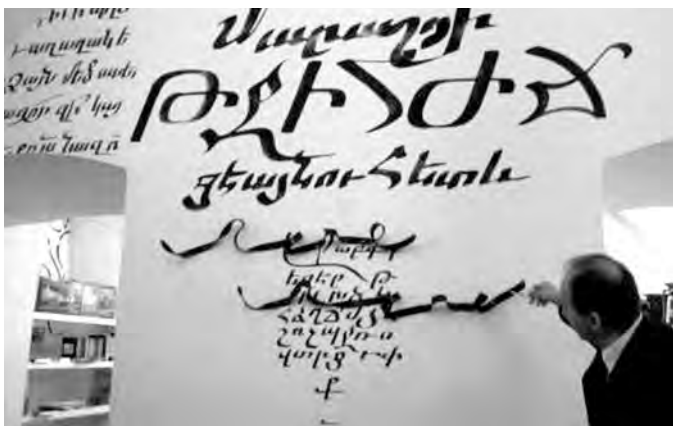

ԳՐԱԽԱՆՈՒԹԻ ՏՆՕՐԵՆԸ ՑՈՒՅՑ Է ՏԱԼԻՍ ՊԱՏԻՆ ԱՐՎԱԾ ԶԱՐԴԱՆԱԽՇԵՐԸ: ՆԿ.՝ ՓԻՐՈՒԶ ՄՆԱՑԱԿԱՆՅԱՆ

WŁAŚCICIEL KSIĘGARNI, SŁAWOMIR BARTNIK, POKAZUJE KALIGRAFIĘ ORMIAŃSKĄ NA ŚCIANACH. FOT. PIRUZA MNACAKANIAN

„Efemeros", Zamość, Tatułowicze...

KULTURA | Ci, którzy byli w Zamościu, na Rynku Głównym, zapewne wiedzą, w jaki sposób można rozszyfrować tytułowe słowa. A więc Efemeros to księgarnia w Zamościu znajdująca się w kamienicy należącej przez prawie dwa stulecia do ormiańskiej rodziny Tatułowiczów.

W środku księgarnia jest cała ozdobiona magicznymi wzorami i znaczkami. Zapewne tak będą uważali ci, którzy nigdy w życiu nie zetknęli się z alfabetem ormiańskim, lecz dla Ormian te „znaczki" są przedmiotem dumy narodowej.

W skarbnicy Eczmiadzynu, świętej stolicy Ormian, tylko przy specjalnych okazjach otwierają się drzwi do znajdujących się obok dwóch sejfów, gdzie przechowywane są dwa najważniejsze relikwiarze narodowe. W jednym – marmurowa tablica, na której znajdują się litery alfabetu, wykonane ze złota, ozdobione szlachetnymi kamieniami. Obok znajduje się taka sama tablica, równie bogato ozdobiona, ze wzorem krzyża.

Dla wielu zwiedzających uroczą księgarnię w Zamościu, w tym i dla mnie, te malowidła ścienne były, owszem, piękne, ale były bezimienne... Do pewnego dnia, kiedy za ozdobami dostrzec mogłam autora, kiedy to przez przypadek na stronie internetowej znajomego malarza zauważyłam te same ozdoby, co w Zamościu. Na moje pytanie, czy może wie, czyje to są prace, otrzymałam odpowiedź – moje. Ruben Malajan – tak się nazywa autor książki *Sztuka ormiańskiej kaligrafii* (*The Art of Armenian Calligraphy*), skąd zaczerpnięto wzory dekoracji wewnątrz księgarni zamojskiej. Jest młodym artystą, fotografem, synem znanego ormiańskiego malarza, artysty Petrosa Malajana (1927––1997). Z sukcesem łączy zawodową działalność w Armenii i za granicą, współpracując zarówno z ormiańskimi, jak i z zagranicznymi artystami i naukowcami. Od pewnego czasu zajmuje kierownicze stanowisko w TUMO – Centrum Kreatywnych Technologii w Erywaniu.

Piruza Mnacakanian

Dwie biografie – jedna osoba

HISTORIA | Archidiecezja lwowska obrządku ormiańskiego po okresie, w którym cieszyła się nadmierną liczbą powołań kapłańskich, zaczęła, za czasów abpa Józefa Teodorowicza, odczuwać brak kapłanów pochodzenia ormiańskiego. I choć cała archidiecezja miała mniej wiernych niż niejedna katolicka parafia w Polsce, to brak powołań okazał się na tyle dotkliwy, że kapłanów zaczęto przyjmować z obrządku rzymskokatolickiego. Jednym z księży, którzy zaczęli pełnić posługę w Kościele ormiańskokatolickim w Polsce, był ksiądz Wiktor Kwapiński – Polak z krwi i kości, wyznania rzymskokatolickiego, wyświęcony dla zgromadzenia Księży Misjonarzy.

Przypadek sprawił, że zainteresowałam się miejscem pochówku ks. Kwapińskiego. Obowiązywały dwie różne wersje. Jedna mówiła, że kapłan został pochowany tam, gdzie zmarł, czyli w Międzylesiu Kłodzkim, a druga – że w rodzinnym Miechowie. Przy bliższym poznaniu biografii księdza okazało się, że w środowisku polskich Ormian jest on znany przede wszystkim jako bliski współpracownik abpa Teodorowicza, dyrektor banku Mons Pius i ostatni kanclerz kurii ormiańskiej, prześladowany za swoją działalność przez władze sowieckie. Natomiast w publikacji *Dla Ciebie, Polsko, krew i czyny moje: duszpasterstwo wojskowe Legionów Polskich*, która znana jest mieszkańcom Miechowa, wyłania się przede wszystkim postać kapelana wojskowego z okresu I wojny światowej i syna znanej, szanowanej w tym mieście rodziny. Aż trudno było uwierzyć, że te dwa biogramy dotyczą tej samej osoby. A jednak! Z całą też pewnością udało się ustalić, że ks. Kwapiński spoczął w Miechowie 29 października 1957 roku.

W 2012 roku mija 55. rocznica śmierci ks. Kwapińskiego. Dzięki uprzejmości bratanków księdza – panów Leszka i Jerzego Kwapińskich – możliwe będzie umieszczenie na rodzinnym grobowcu w Miechowie tablicy upamiętniającej księdza. I ta tablica połączy w jedno dwa odrębne biogramy tej nietuzinkowej postaci – kapelana wojskowego i księdza obrządku ormiańskiego. Poniżej publikujemy kalendarium życia ks. Kwapińskiego i zwracamy się z prośbą o nadsyłanie na adres awedis@ormianie.pl uzupełnień i uwag do zebranych przez nas informacji, które pochodzą z dokumentów udostępnionych nam przez Centralne Archiwum Wojskowe i Kurię Archidiecezji Wrocławskiej oraz ze szematyzmów archidiecezji ormiańskiej, pamiętników ks. Józefa Panasia i książki ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego. Uzupełnienia będziemy publikować w przyszłych „Awedisach”.

Chcielibyśmy w 2012 roku móc uroczyście odsłonić w Miechowie tablicę poświęconą ks. Wiktorowi Kwapińskiemu, dlatego też zwracamy się z prośbą do Państwa o udział finansowy w wykonaniu tablicy, której koszt wyniesie 4000 zł, z czego część pokryje rodzina. W przyszłych „Awedisach” będziemy Państwa informować o postępach w zbieraniu funduszy, publikując nazwiska ofiarodawców. Dotacje, z dopiskiem: „na cele statutowe – tablica ks. Kwapińskiego” można przekazywać na nr konta Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich: 45 2130 0004 2001 0367 3696 0001 (Volkswagen Bank Direct).

Akcję tę prowadzimy pod patronatem „Awedisu”.

Monika Agopsowicz

KSIĄDZ WIKTOR KWAPIŃSKI W MUNDURZE WOJSKOWYM

PROJEKT TABLICY AUTORSTWA MONIKI SUTRYK. WYMIARY TABLICY: 120 × 75 CM. PROPONOWANA TREŚĆ: ŚP. KSIĄDZ WIKTOR KWAPIŃSKI (1883–1957), URODZONY W MIECHOWIE, KAPŁAN ZGROMADZENIA KSIĘŻY MISJONARZY, WYŚWIĘCONY W 1908, KAPELAN LEGIONÓW POLSKICH W I WOJNIE ŚWIATOWEJ I WOJSKA POLSKIEGO, W LATACH 1914–1945 KAPŁAN ARCHIDIECEZJI LWOWSKIEJ OBRZĄDKU ORMIAŃSKIEGO, DYREKTOR BANKU MONS PIUS, KUSTOSZ MUZEUM ARCHIDIECEZJALNEGO, OSTATNI KANCLERZ KURII ORMIAŃSKIEJ WE LWOWIE, W 1940 I 1945 NIESŁUSZNIE ARESZTOWANY PRZEZ WŁADZE SOWIECKIE, PO 2,5 ROKU ŁAGRÓW POWRÓCIŁ DO POLSKI, KAPELAN SZPITALNY W MIĘDZYLESIU OD 1948 ROKU DO ŚMIERCI

Kalendarium
(do dalszego uzupełnienia)

Wiktor Kwapiński, herbu Kownia, urodził się 6 grudnia 1883 roku w Miechowie, w rodzinie ziemiańskiej wyznania rzymskokatolickiego. Był synem Wincentego (1858–1923) i Franciszki z Czarnieckich, miał sześcioro rodzeństwa.

1905
– ukończył gimnazjum filologiczne ośmioklasowe w Kielcach
– wstąpił do zgromadzenia księży misjonarzy
– między 1905 a 1908 przez jeden semestr studiował filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim

1908
– ukończył Seminarium Duchowne w Krakowie
– 3 maja wyświęcony w Krakowie
od 1908 – prefekt małego seminarium arcybiskupiego we Lwowie

1910
od 1910 – wikary w Nowym Milatynie (archidiecezja lwowska)

1911
od 1911 – wikary w Witkowie Nowym (archidiecezja lwowska)

1914
– za zgodą abpa Teodorowicza przeszedł do Archidiecezji Ormiańskiej Lwowskiej
– otrzymał obywatelstwo austriackie
1914–1915 – dyrektor Ormiańskokatolickiego Zakładu Naukowo-Wychowawczego dla Chłopców im. arcybiskupa Izaaka Isakowicza w Czerniowcach

1915
– wikary katedralny we Lwowie
10 maja–15 lipca – kierownik szpitala w Czerniowcach w zakładzie naukowo-wychowawczym ormiańskim im. arcybiskupa Isakowicza dla rannych oficerów i żołnierzy z II Brygady Legionów Polskich
1 września (lub 20 grudnia) – wstąpił do Legionów Polskich
1–30 września – udział w walkach pozycyjnych II Brygady Legionów Polskich na Bukowinie
1 września – 15 października – kapelan przy II Brygadzie Legionów

1916
1 stycznia 1916–12 września 1917 [lub 15 sierpnia] – kapelan 3 pułku piechoty Legionów Polskich
1 stycznia–30 kwietnia – udział w walkach pozycyjnych na Wołyniu: nad Styrem, pod Czartoryskiem i Kostiuchnówką
20 kwietnia – kontuzjowany pod Kostiuchnówką
4–6 lipca – udział w walkach pod Kostiuchnówką
sierpień – wrzesień – walki pozycyjne nad Stochodem
1–30 listopada – urlop rekonwalescencyjny po tyfusie

1917
20 kwietnia [lub 1 maja]–13 lipca – kapelan szpitala fortecznego numer 3 w Warszawie
14 sierpnia–15 grudnia – kapelan obozu internowanych legionistów w Szczypiornie
15 grudnia–30 stycznia 1919 – kapelan przy szkole podchorążych w Ostrowi Mazowieckiej

1919
1 lutego – Wyjazd do Francji na zapotrzebowanie kapelanów przez gen. Hallera
10 lutego – 30 kwietnia – kapelan superior przy 3 Dywizji Armii gen. Józefa Hallera w Wogezach, we Francji
od 1 maja (do 1920) – kapelan w obozie instrukcyjnym w Lessay (Manche) we Francji, potem w Ambronay, Is-sur-Tille, i innych miejscowościach.

1920–1922
proboszcz w Lubeni (informacja niepotwierdzona)
od około 1922 do 1933 – administrator parafii ormiańskiej w Brzeżanach

1933
od 1933 – kanonik gremialny i dyrektor banku Mons Pius, kustosz Muzeum Archidiecezjalnego; jeden z najbliższych współpracowników abpa Józefa Teodorowicza, a po śmierci hierarchy – administratora archidiecezji, ks. Dionizego Kajetanowicza

1936
kanonik, sędzia i egzaminator, skarbnik kurii, kustosz Muzeum Diecezjalnego, dyrektor Mons Pius

1939
dodatkowo – członek komisji rewizyjnej Archidiecezjalnego Związku Ormian; nie pełnił już funkcji kustosza muzeum

1939–1945
kanclerz kurii

1940
23 kwietnia – przypuszczalnie tego dnia aresztowany przez NKWD za uczestnictwo w przekazywaniu złota i brylantów na rzecz polskiego podziemia

1941
24/25 czerwca – na skutek początku wojny niemiecko-sowieckiej i ucieczki Rosjan ze Lwowa wydostał się z więzienia i nadal pełnił funkcję kanclerza

1942
został sparaliżowany

1945
26 listopada – aresztowany przez władze sowieckie razem z ks. Dionizym Kajetanowiczem

1946
8 marca – skazany na 10 lat łagrów, konfiskatę mienia i pozbawienie praw publicznych na 5 lat

1948
czerwiec – objął kapelanię w Szpitalu Fundacyjnym w Międzylesiu; był już po dwóch zawałach serca i, jak sam pisał, stał się niezdolny do czynnej pracy duszpasterskiej
9 września – zwolniony z łagru i wydalony do Polski; wyjechał na Dolny Śląsk [niezgodność dat!]

1949
24 października – z dokumentu z tego dnia wynika, że prowadził pracę duszpasterską w Międzylesiu, w dekanacie bystrzyckim

1954
9 kwietnia – w swojej ostatniej woli zapisał z pozostałości posiadanego mienia: księdzu Franciszkowi Jakubowiczowi kielich srebrny z pateną i futerał oraz dwa mszały ormiańskie i księdzu Kazimierzowi Roszce medal złoty jubileuszowy.

1956
2 lipca – Kuria otrzymała wiadomość od księdza o pogorszeniu stanu zdrowia

1957
25 października – zmarł w Międzylesiu k. Kłodzka
29 października – spoczął na Wieczne Odpoczywanie w rodzinnym grobowcu w Miechowie

1994
9 sierpnia – zrehabilitowany pośmiertnie przez władze niepodległej Ukrainy

Widziane z Erywania

Garegin II Budowniczy

FELIETON | W ciągu 12 lat zbudował ponad dziewięćdziesiąt kościołów, dziesiątki zostały także wyremontowane. Jednak za kilka lat może zabraknąć wiernych modlących się w tych świątyniach.

Obchodzący urodziny pod koniec października 2011 roku katolikos Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego Garegin II zgromadził w gmachu Opery Narodowej wielu gości i oficjeli, z głową państwa na czele. Uroczystość była idealną okazją do wygłoszenia licznych laudacji na cześć Jubilata, który jednocześnie świętował dwunastolecie swojego pontyfikatu. Uchodzący za człowieka czynu Katolikos Wszystkich Ormian ma wiele zasług na swoim koncie, ale równocześnie jest bardzo silnie krytykowany.

Jeżeli przyjrzeć się liście inwestycji budowlanych Garegina II, rzeczywiście można oniemieć z zachwytu. Przywoływane przez dziennikarzy liczby wybudowanych lub odnowionych kościołów i kaplic mówią same za siebie[1]. Katolikos – można odnieść takie wrażenie – stawia kościoły wszędzie, gdzie tylko znajdzie dla tego celu dogodne miejsce. W panoramie Erywania wkrótce pojawią się nowe budowle: przy alei generała Isakowa, przy rondzie Lambada i przy ulicy Abowiana. Ta ostatnia inwestycja budzi największy sprzeciw mieszkańców miasta. Garegin II chce niejako wybudować swoją drugą rezydencję – tym razem w środku armeńskiej stolicy. Większość erywańczyków z oburzeniem komentuje rozrastający się plac budowy, który wyrósł na skrzyżowaniu ulic Abowiana i Sajat-Nowy.

– Rezydencją katolikosa od siedemnastu wieków był Eczmiadzyn i tam zawsze on mieszkał – mówi Szuszanik. Jakich to czasów dożyliśmy – pyta retorycznie, z niesmakiem patrząc na ogrodzenie szpecące główną pieszą arterię stolicy.

Z kolei świątynia przy alei Isakowa ma być czymś w rodzaju „sakralnego pomnika" wystawionego… Cerkwi prawosławnej. Krążą pogłoski, iż ów „ekumeniczny", gregoriańsko-prawosławny budynek wychodzi naprzeciw oficjalnej polityce państwa, skoncentrowanej na przyjaźni z Rosją. W świadomości erywańczyków przyszła świątynia już zyskała sobie miano „cerkwi".

– Pomysł budowy cerkwi nie jest w Armenii nowy – podkreśla historyk Howannes Howannisjan. Na początku XX wieku Mikołaj II, gdy podejmował próby przejęcia majątku Kościoła Apostolskiego, wraz z nakazem konfiskaty dóbr kościelnych zdecydował o wybudowaniu cerkwi w Waharszapat, tuż nieopodal klasztoru eczmiadzyńskiego. Idea jednak nie została zrealizowana – dodaje z uśmiechem Howannisjan. Pieniądze na budowę były, jednak dużo trudniej było znaleźć wiernych prawosławnych w Armenii.

Również nowo powstające budowle nie wypełnią sie wiernymi, jeżeli nie podejmie się kroków w celu neoewangelizowania Ormian. A odpływ wiernych jest niestety dość duży. Przeprowadzony w Armenii pod koniec 2011 roku spis powszechny wkrótce da nam odpowiedź na pytania, na ile ów problem jest poważny (wyniki spisu powszechnego zostaną opublikowane dopiero za kilka miesięcy). Podczas gdy ankieterzy armeńskiego GUS-u krążyli po Erywaniu, Kościół prowadził kampanię społeczną pod roboczym tytułem „Jes arakelakan em" („Jestem wyznawcą Kościoła Apostolskiego"). Czy było to działanie prewencyjne w celu wpłynięcia na odpowiedzi respondentów, trudno jednoznacznie stwierdzić. Faktem jest jednak, że coraz częściej potomkowie Noego zaczynają angażować się w ruch religijny zwany świadkami Jehowy. Zjawisko to coraz częściej jest omawiane w mediach, jednak dziennikarze nieco bagatelizują te kwestie, uznając te osoby za wyjątki w społeczeństwie zdominowanym przez wyznawców Kościoła Apostolskiego.

JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚĆ KATOLIKOS GAREGIN II, 2010 R. FOT. WŁADYSŁAW DEŃCA

– Dla nas Kościół Apostolski to część dziedzictwa narodowego. Nasze korzenie są apostolskie, chrześcijańskie – mówi Arsen współpracujący z portalem A1 plus. – Istotnie, przynależność do Kościoła Apostolskiego nie narzuca zbyt wielu obowiązków. Jest to bardziej część naszej tożsamości niż kwestia podejmowania praktyk religijnych czy przyjmowania sakramentów – zaznacza dziennikarz.

Ponadto dla przeciętnego Ormianina „apostolskość" to sposób myślenia, a nie biskupi – niektórzy bardzo bogaci i skorumpowani, i nie katolikos (będący ostatnio obiektem krytyki i żartów – pochodzący z Aparanu Garegin II, podobnie jak inni aparanczycy, bywa nawet nazywany osłem – bowiem w popularnej kulturze Armenii miasto Aparan stanowi odpowiednik polskiego Wąchocka).

Pewną osobliwością pozostaje także podejście wiernych do sakramentów w Kościele ormiańskim, szczególnie do sakramentu małżeństwa. – Jesteśmy małżeństwem od dwóch lat – mówi Anna.
– Ślubu udzielił nam znajomy ksiądz, ale nie zgłaszaliśmy tego w urzędzie. Pojechaliśmy nad Sewan do klasztoru Sewanawank i tam odbyła się symboliczna ceremonia. Tak większość młodych bierze śluby – podsumowuje Anna.

Rzeczywiście, wśród młodych osób panuje obecnie swoista moda na pobieranie się w urokliwym plenerze – para młoda, ksiądz i goście wyjeżdżają z Erywania do miejsca, gdzie odbywa się ceremonia ślubna. Celem tego typu eskapad najczęściej bywają Chor Wirap, Sewanawank lub Norawank. Wydaje się, że kwestia malowniczości przysłania sam sakrament – ale może to błędne odczucie.

Podobnie jest z sakramentem chrztu, który po dziś dzień był udziałem niewielu Ormian. Za czasów sowieckich, jeżeli w ogóle chrzczono dzieci, to robiono to potajemnie. Pamiętam, że miałem już sześć czy siedem lat, gdy rodzice zdecydowali się zaprosić księdza do domu, to było w latach siedemdziesiątych w Erywaniu – wspomina Harut. Zasłoniliśmy kocem okno i w skupieniu czekaliśmy na całą uroczystość, która, jak pamiętam, przyniosła mi wielką radość. Do dziś mama wspomina, jak wyszedłem na balkon i krzyczałem na całe osiedle: „jestem chrześcijaninem!". Tak powiedział mi ksiądz, więc chciałem tę nowinę obwieścić wszystkim kolegom. Całe szczęście, że nikt na nas nie doniósł, bo mogło się to skończyć poważnymi reperkusjami dla całej naszej rodziny.
Problem chrztów pozostaje aktualny do dziś. Niewielu Ormian decyduje się chrzcić dzieci, a jeżeli ów sakrament jest przyjmowany, to głównie przez dorosłych, którzy z pełną świadomością decydują się zmyć grzech pierworodny.
Piotr – kleryk z klasztoru eczmiadzyńskiego, pyta mnie retorycznie – jak ma Kościół wypełniać swoją duszpasterską misję skoro na 3-milionowy naród przypada 150 księży?

Niedawno dziennik „Arawot" donosił, że w Gruzji większość z 439 ormiańskich kościołów nadaje się do natychmiastowego remontu. Spotkało się to z natychmiastowym odzewem Garegina II, który zobowiązał się pomóc w tej sprawie. Oczywiście jest to ze wszech miar godne pochwały, wydaje się jednak, że co najmniej równie ważny, jak plan budowy świątyń, jest dialog Kościoła z wiernymi. Znane z naszego polskiego podwórka działania takie, jak „Misja Warszawa" zainicjowana przez kardynała Nycza, inicjatywy salezjańskie (praca z trudną młodzieżą) czy dominikańskie (głoszenie Ewangelii wśród studentów), będą musiały być wkrótce przyswojone także przez Eczmiadzyn, jeżeli nie chce on w przyszłości stać się jedynie „pocztówkowym sanktuarium".

Jakub Osiecki

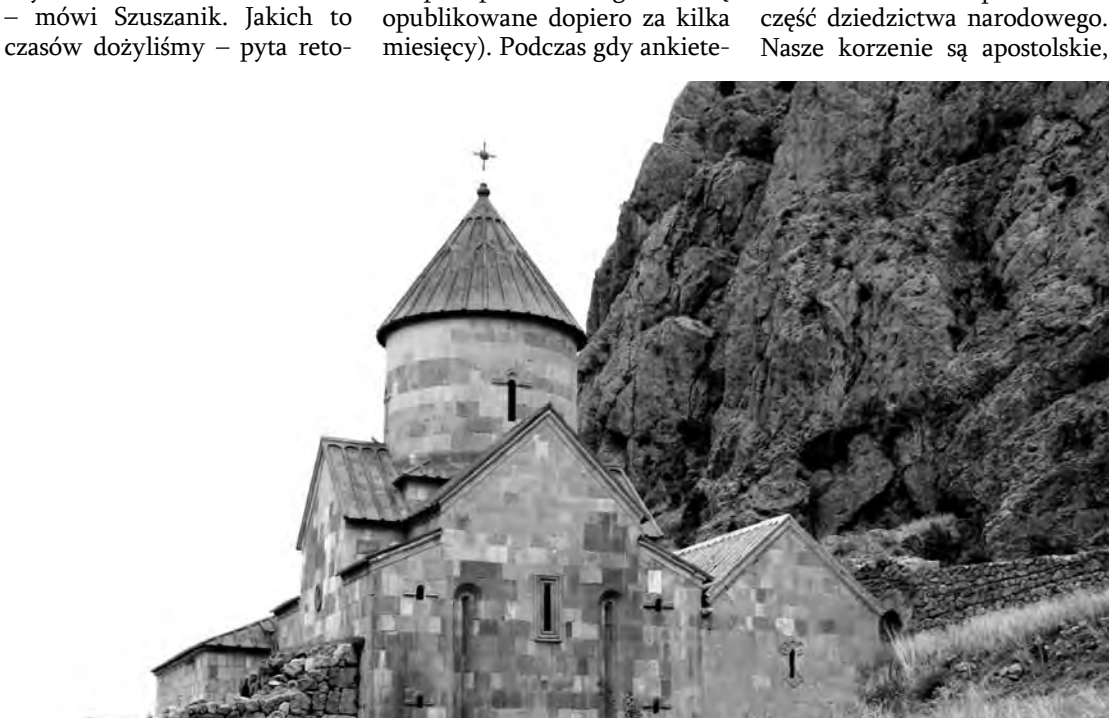

NORAWANK, KOŚCIÓŁ ZESPOŁU KLASZTORNEGO Z XII WIEKU

[1] Dokładna liczba wszystkich kościołów i obiektów kościelnych dostępna jest na oficjalnie stronie Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego, patrz: http://www.armenianchurch.org/index.jsp?sid=1&id=16809&pid=16769&lng=en

Zaczęło się od zapału do

WYWIAD | Z prof. Andrzejem Pisowiczem, armenistą z Uniwersytetu Jagiellońskiego, rozmawia Armen Artwich.

Zacznijmy *ab ovo*. Proszę powiedzieć, jak się zaczęła Pana przygoda z Ormianami i językiem ormiańskim. Przypuszczam, że na początku było zainteresowanie iranistyką, a język ormiański przyszedł później.

Nie pochodzę z rodziny o korzeniach ormiańskich i o Ormianach, a konkretnie o języku ormiańskim, przed maturą wiedziałem tylko tyle, że, jak zauważyłem w Wielkiej Encyklopedii Sowieckiej, w niektórych miejscach, pod hasłami dotyczącymi Armenii i Ormian w bibliografii były jakieś takie dziwne literki, skośnie pisane, kwadratowe, prostokątne, o takich ostrych kształtach, i wtedy zorientowałem się: o! to Ormianie są narodem, który ma własny język i nawet własny alfabet. I tyle wiedziałem – że Ormianie mają swoje pismo. Natomiast po maturze wybrałem się w 1957 r. do Krakowa, gdzie podjąłem studia w zakresie iranistyki. Mój związek ze sprawami ormiańskimi rozpoczął się na trzecim roku studiów. Wtedy ówczesny kierownik katedry, później dyrektor Instytutu Orientalistyki UJ, prof. Tadeusz Lewicki, arabista rodem ze Lwowa, którego babcia była polską Ormianką i który miał zainteresowania i sentymenty ormiańskie, zaangażował do prowadzenia lektoratu języka ormiańskiego ks. Kazimierza Roszkę, który wówczas, pod koniec lat 50., był rektorem kościoła ormiańskiego św. Trójcy w Gliwicach. Tenże ks. Kazimierz Roszko przyjeżdżał co tydzień do Krakowa i kilku osobom udzielał lekcji języka ormiańskiego; to był język zachodnioormiański, który ks. Kazimierz Roszko znał z nauki w Kolegium Ormiańskim w Rzymie. I ja się tego ormiańskiego uczyłem, nie wiedząc jeszcze, że kiedyś to będzie moja specjalność główna. Uczyłem się po prostu z zapału do ciekawych języków, których na drugim roku studiów miałem w sumie aż siedem, bo to były trzy języki orientalne, więc perski jako pierwszy, arabski jako drugi, turecki jako trzeci, trzy zachodnie języki: angielski, francuski, niemiecki i jeszcze łacina. Z tym że to była wyłącznie nauka bierna, nie mieliśmy lektora perskiego, myśmy tylko czytali teksty perskie, to samo dotyczyło lektoratów języków zachodnich.

To była nauka porównawcza?

Były to kursy odrębnych języków, bo perski, arabski, turecki nie mają ze sobą nic wspólnego, są to zupełnie niespokrewnione języki, ale łączy je obszar Bliskiego Wschodu, kultura muzułmańska i duża liczba zapożyczeń wyrazów przejętych z języka arabskiego jako języka Koranu. Do tego jeszcze dołożyłem sobie na drugim roku sanskryt, czyli język staroindyjski, a na trzecim – ormiański. I akurat pod koniec trzeciego roku moich studiów, czyli w 1960 r., na zaproszenie prof. Lewickiego, przyjechał do Krakowa na tydzień ówczesny prorektor Uniwersytetu Erywańskiego, prof. Wacze Nalbandian, i przez tydzień w języku rosyjskim prowadził wykłady, na które wszyscy studenci byli zapraszani. Chodziło o wzbudzenie w nich zainteresowania literaturą ormiańską. Profesor Nalbandian był specjalistą od starej, a więc starożytnej literatury ormiańskiej z V wieku i na ten temat głównie mówił, to było bardzo ciekawe. Wtedy zbliżyłem się do niego, mówiąc, że ja już ormiańskiego, wprawdzie nie wschodniego, ale zachodniego, trochę się uczę, że się tym interesuję. Zwłaszcza gdy zorientowałem się, że Iran jest nieosiągalny, bo tam jest szach i polski student na wyjazd do cesarskiego Iranu praktycznie nie ma szans. Natomiast Armenia – też Wschód, też inne pismo, przy tym chrześcijaństwo, więc skądinąd ciekawa sprawa. Dla iranisty były jeszcze dodatkowe aspekty – mianowicie w języku ormiańskim jest bardzo duża liczba, ok. 1000, starych zapożyczeń irańskich z czasów I, II, III wieku, kiedy Armenią rządziła partyjska, czyli irańska dynastia.

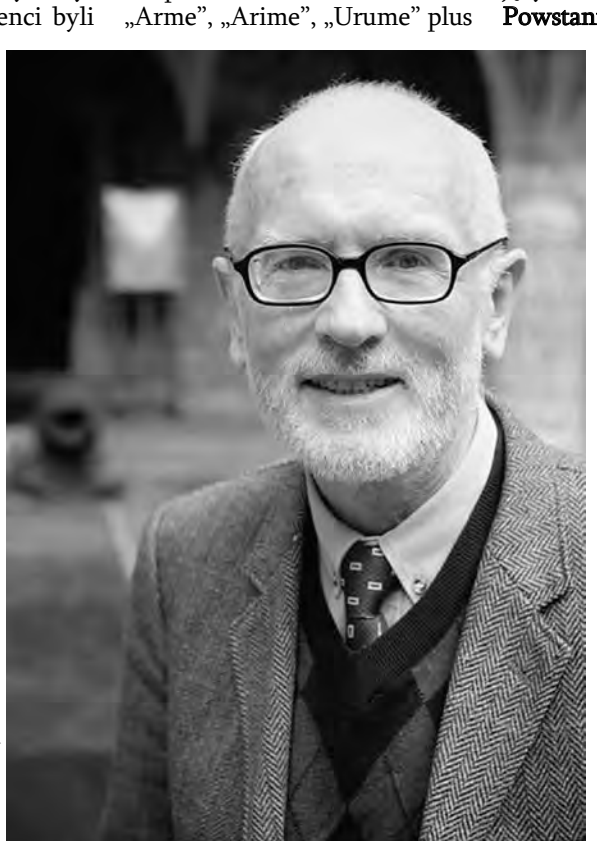

FOT. BARTŁOMIEJ KWASEK/WWW.STAC.JAPR.PL

A czy przypadkiem sama nazwa „Armenia" to nie jest nazwa nadana przez Persów, czy to też jest nazwa własna obok Hajastanu?

Nazwa „Armenia" jest bardzo stara, można by tak powiedzieć – przedormiańska, to jest z czasów, kiedy tam Ormian mówiących w języku indoeuropejskim jeszcze nie było, byli zaś Uratyjczycy i inne plemiona, wymarłe już, po których śladów – jeżeli chodzi o języki – to prawie nie ma. Wiadomo, że końcowe „-ni" to jest miejscowy sufiks dotyczący obszarów, terytoriów i który rzeczywiście po raz pierwszy został zanotowany w nazwie krainy Armina (albo Armi-ni-ja) w staroperskich napisach sporządzonych pismem klinowym z ok. 520 roku p.n.e., czyli w czasie kiedy już tam żyli przodkowie Ormian, mówiący po praormiańsku. Persowie wtedy już zaczęli pisać swoim językiem (staroperskim), pod wpływem starszych kultur semickich, babilońskiej, asyryjskiej, pismem klinowym przejętym od Semitów; napisy te do dzisiaj w Iranie istnieją, dosyć obszerne, i tam właśnie jest mowa o tej prowincji, o ludności. To są takie pierwsze datowane i dokładnie znane ślady kultury ormiańskiej udokumentowane na piśmie. Także sama nazwa „Arme", „Arime", „Urume" plus przyrostek „-ni" to pierwotna nazwa. Jakie jest jej pochodzenie, jakie mity są z nią związane... tego już prawdopodobnie nie da się dociec, chyba że jakieś niezwykłe wykopaliska zostaną ujawnione i rzucą na sprawę nowe światło. Na razie nic o tym nie wiadomo.

Przepraszam za dygresję... więc rozumiem, że Pan Profesor został zaproszony do Erywania...

Otóż, zwróciłem się właśnie do prof. Nalbandiana z zapytaniem, czy bym mógł pojechać do Armenii studiować filologię ormiańską. Bardzo się ucieszył, porozmawiał z profesorem Lewickim i tak właśnie się stało, że na początku września 1961 r., czyli przeszło już 50 lat temu, pojechałem do Erywania i tam rozpocząłem studia filologii ormiańskiej. W sumie spędziłem tam dwa lata szkolne, podczas których zapoznałem się z grubsza z językiem wschodnioormiańskim, a na drugim roku uczyłem się przez semestr języka staroormiańskiego, czyli *grabaru*. Otrzymałem wykształcenie podstawowe, taki zwięzły, skrócony kurs filologii ormiańskiej. Już wtedy zainteresowałem się dialektologią ormiańską. Jak zauważyłem, moje trudności w codziennej komunikacji polegały na tym, że mowa potoczna mieszkańców Erywania stanowiła niejako kompromis pomiędzy językiem literackim a lokalnym dialektem. Na mieszanej bazie dialektalnej został w połowie XIX wieku wypracowany język wschodnioormiański, tzw. wschodnioormiański język literacki.

Powstanie współczesnego języka ormiańskiego, aszcharabaru – to było dzieło grupy naukowców, czy raczej proces naturalny?

To był równoległy proces, który przebiegał również w Armenii Zachodniej, tzw. tureckiej, zwłaszcza w ośrodku głównym Ormian zachodnich, czyli w Stambule, gdzie Ormianie już od dłuższego czasu przebywali i gdzie też wytworzył się dialekt Ormian stambulskich. W XIX w. ludzie wykształceni postanowili doprowadzić do wzrostu poziomu oświaty, promowano więc ideę tworzenia szkół, zwalczania analfabetyzmu wśród Ormian. I tu sytuacja była taka, że nieprzerwana przeszło 1400-letnia tradycja pisma ormiańskiego i literatury ormiańskiej wiązała się z językiem, który był używany w Armenii w V w., językiem o nazwie *grabar*, staroormiańskim. Wiadomo, języki się zmieniają, ewoluują, zwłaszcza dotyczy to takich języków, które są używane na terenach górskich, gdzie zróżnicowanie językowe następuje szybciej niż na terenach równinnych i w związku z tym w okresie przeszło 1400 lat (od początku V do połowy XIX wieku) pojawiło się około 50 dialektów ormiańskich mocno zróżnicowanych, w skrajnych przypadkach trudnych do zrozumienia dla użytkowników innych dialektów.

Więc zorientowali się wówczas inteligenci ormiańscy, że do szkół trzeba wprowadzić język współczesny, ale z kolei, co region, to inny dialekt – co robić? Doszło więc do pewnych kompromisów. Mianowicie, na terenie należącym do Turcji, na terenie Cesarstwa Osmańskiego, doszło w XIX wieku do powstania tzw. zachodnioormiańskiego języka literackiego, który był oparty na dialekcie Ormian stambulskich (po zachodnioormiańsku zwanych „bolsa-hajami"), z elementami innych dialektów i z wymową niedokładnie taką jak w Stambule. Ormianie zachodni, chcąc nie chcąc, przechodzili na ten język ogólnoliteracki (zwłaszcza na emigracji, po Ludobójstwie 1915 r.) i w ten sposób dialekty zachodnioormiańskie są już praktycznie na wymarciu.

Natomiast na terenie Wschodniej Armenii, czyli należącej do Rosji i częściowo także do Persji (obecnie zwanej Iranem), doszło w tym samym czasie, tzn. około połowy XIX w. (ten proces trwał kilkadziesiąt lat), do powstania tzw. wschodnioormiańskiego języka literackiego na bazie dialektu zwanego albo ararackim, albo erywańskim, który jest używany na dużych obszarach dzisiejszej Republiki Armenii, a był również używany po tureckiej stronie, w okolicach góry Ararat (jak sama nazwa wskazuje), ale również na bazie drugiego dialektu – Ormiań z Tyflisu, czyli tych, którzy już dawno osiedlili się w stolicy Gruzji (i stanowili tam co najmniej połowę mieszkańców). Mieszkali tam już od dawna, więc dialekt ten był już odrębny, różny od ararackiego... Na bazie tych dwóch dialektów zaczęto pisać w sposób kompromisowy: gramatyka jest mniej więcej oparta na dialekcie ararackim i tyfliskim, a słownictwo oczyszczono z licznych zapożyczeń z języków „muzułmańskich" (arabskiego, perskiego), które – poprzez pośrednictwo tureckie – weszły masowo do dialektów ormiańskich. Takie wyrazy eliminowano i zastępowano je zapożyczeniami z rodzimego grabaru.

Podczas pobytu w Erywaniu miał Pan okazję zetknąć się ze studentami Ormianami, którzy emigrowali do Armenii po roku 1945. To taka ciekawa, chyba mało znana karta historii armeńskiej.

Tak, to byli ludzie, którzy przybyli z takich krajów, jak kraje arabskie – Syria, Liban – tam żyje duża diaspora ormiańska. Do pewnego stopnia sprawa była związana z propagandą sowiecką, głoszącą, że ZSRR to kraj, w którym ludziom żyje się najlepiej na świecie. Również ówczesny katolikos eczmiadzyński, który odwiedzał ośrodki ormiańskie w Syrii, w Libanie, namawiał ludzi do przyjazdu, używając argumentów typu: Armenia, jaka jest, taka jest, nie jest niepodległa, ale ma autonomię, Kościół funkcjonuje, wobec tego dobrze by było, gdyby Ormianie uratowali się przed asymilacją w innych krajach i przyjechali do ojczyzny. Dane oficjalne mówią o przeszło 200 tys. Ormian, którzy przyjechali do radzieckiej Armenii spoza ZSRR (w latach 1921-86, ale głównie tuż po 1945 r.)

nauki ciekawych języków

A na pamiątkę tych emigrantów nazwano miejscowości wokół Erywania...

Tak, otóż nowsze dzielnice Erywania noszą nazwy nawiązujące do tych ośrodków zachodnioormiańskich miast, w których do 1915 r. mieszkali Ormianie. I te nazwy nie oznaczają, że mieszkają tam ludzie pochodzący z danego regionu, nadano je tylko na pamiątkę...

Po powrocie ze stypendium zajął się już Pan językiem ormiańskim?

Tak, pracę magisterską pisałem z zakresu dialektologii ormiańskiej, dokładniej: z dialektu historycznej wsi Parpi, z której pochodził historyk ormiański z V w. Łazarz z Parpi (Ghazar Parpeci). Potem, dwa lata po skończeniu studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim, dostałem stypendium zachodnioormiańskiej fundacji Gulbenkiana na kontynuowanie studiów armenistycznych w Paryżu. Tam, w Szkole Żywych Języków Orientalnych (École des Langues Orientales Vivantes, obecnie INALCO), uczyłem się języka zachodnioormiańskiego. Natomiast, oprócz zachodnioormiańskiego, uczyłem się gra-

baru w innej paryskiej uczelni wyższej, mianowicie w Instytucie Katolickim (Institut Catholique). Co ciekawe, teraz, gdy jestem na emeryturze, koło się domknęło, gdyż tak się złożyło, że w tym roku akademickim jest kilka osób zainteresowanych językiem staroormiańskim i ja ich nie tyle uczę, co pomagam im się uczyć. Są to naukowcy, studenci, studenci, a także jeden ksiądz zainteresowany starożytną literaturą ormiańską, o której chce napisać pracę doktorską. Cieszę się, że pomagam ludziom w nauce staroormiańskiego.

A język nowoormiański?

Wcześniej uczyłem przeważnie nowoormiańskieogo, głównie studentów iranistyki. A raz nawet, przez jeden semestr, uczyłem języka zachodnioormiańskiego, i to dwoje Turków! Turków, którzy urodzili się w Berlinie i już są związani z Niemcami, a którzy studiowali turkologię w Berlinie. Akurat przyjechali na stypendium do Krakowa, a gdy się dowiedzieli, że jest lektorat języka ormiańskiego, to postanowili się pouczyć tego ormiańskiego, bo w Berlinie nie mieli takiej możliwości.

W którym momencie zaangażował się Pan w społeczną działalność na rzecz Ormian?

W 1980 r., przy czym to muszę zaznaczyć, że to nie miało nic wspólnego z Sierpniem, z Solidarnością, bo to się działo na wiosnę, kiedy nikt nie wiedział, że będą strajki. Natomiast w tym okresie dr Janusz Kamocki, etnograf krakowski, przyjaciel Ormian, zdołał przekonać Ormian polskich z regionu krakowskiego, żeby się nie obawiali, że jeżeli utworzą jakąś taką organizację pod szyldem Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, to zostaną wyekspediowani, wbrew woli posłani do Armenii. Może taka obawa była przesadzona, ale proszę pamiętać, że ksiądz Dionizy Kajetanowicz zmarł w niejasnych okolicznościach w 1954 r. w sowieckim łagrze w Republice Komi (pod Kołem Polarnym), ks. Kazimierz Romaszkan wrócił, schorowany, z łagru w Norylsku na północy Syberii dopiero w 1955 r., że inni mieli ciężkie kłopoty, byli sądzeni, oskarżani, więc trudno się dziwić. Ważnym działaczem był pan Stanisław Donigiewicz, którego miałem przyjemność poznać. I właśnie dr Kamocki i pan Donigiewicz to byli twórcy Koła Zainteresowań Kulturą Ormian. Najpierw powstało w Krakowie, w ramach Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Ja do niego też się oczywiście wpisałem, ale jako człowiek, który – miałem taką nadzieję – może się na coś przydać. No i zaproponowałem, że mogę prowadzić kurs języka ormiańskiego w ramach działania tego koła. Na kurs zgłosiło się około 20 osób.

Języka ormiańskiego w którym wariancie?

W wariancie wschodnioormiańskim, bo ten jest mi bliższy, lepiej go znam niż zachodnioormiański. Jakieś trzy-cztery osoby ukończyły ten kurs, pozostałe się szybko wykruszyły – motywacja była czysto emocjonalna i nie każdemu wystarczyło zapału na dwa lata nauki. Jedną z tych uczennic, chociaż starszą ode mnie, którą tutaj szczególnie ciepło powinienem wspomnieć, była śp. pani profesor Anna Krzysztofowicz, zoolog, która aktywnie brała udział w pracach KZKO. Skończył kurs również pan doktor Amirowicz, biolog, także działacz tego koła i pani doktor Grażyna Gaentner – naukowiec z Politechniki Krakowskiej związana z leśnictwem.

Któryś z tych studentów miał tę bazę kucką?

Ja poznałem tylko jedną panią, panią Annę Mojzesowicz z Katowic, która znała, i to całkiem nieźle, dialekt ormiański z Kut; ksiądz Kazimierz Roszko spisywał jej opowiadania, baśnie i około 1960 r. opublikował je w transkrypcji łacińskiej w roczniku „Folia Orientalia". Natomiast ja wiele, wiele lat potem nawiązałem kontakt z panią Mojzesowicz i jeździłem do Katowic, żeby nagrać te teksty na taśmę magnetofonową i rzeczywiście przekonałem się, że to był jej język ojczysty na równi z polskim, była w nim bardzo kompetentna. Choć nie znała pisma ormiańskiego, to jej wymowa była oryginalna, tzn. nie poddana wpływom polskim, tylko autentyczna, wiarygodna.

Dialekt kucki był dialektem zachodnioormiańskim, wywodził się z dialektu ardialskiego?

Tak, dialektu ardialskiego z grupy dialektów zachodnioormiańskich. Dialekt z Ardialu, na który my mówimy Siedmiogród, a jest jeszcze inna nazwa tego regionu – Transylwania. Zaś nazwa Ardial pochodzi od rumuńskiej wymowy węgierskiej nazwy Erdely (Erdeej), oznaczającej „coś za lasem", czyli właśnie Transylwania (nazwa łacińska) – to, co za lasem. Także w tej napisanej po ormiańsku monografii dialektu ardialskiego są przykłady z dialektu Ormian polskich.

Ten dialekt został przeniesiony podczas drugiej fali emigracji, z terenów właśnie Transylwanii i Węgier?

Tak, wcześniejsi Ormianie polscy mówili językiem kipczackim z grupy tureckiej.

Pierwszą polskojęzyczną pozycją, po którą sięgają osoby zainteresowane językiem ormiańskim, jest Pańska gramatyka języka ormiańskiego. Jaki cel Panu przyświecał? I czy ma Pan w planach podręcznik?

Właśnie ta gramatyka wyrosła z idei napisania podręcznika, ale grant na ten cel udało się pozyskać pod warunkiem, że będzie to coś o półkę wyżej, mianowicie gramatyka. Inna rzecz, że znalazłem podręcznik, który moim zdaniem jest na tyle dobry, że wystarczy go przetłumaczyć na język polski. Otóż w Niemczech wyszedł po niemiecku podręcznik, którego autorką jest Ormianka wschodnia mieszkająca w Niemczech, pani Harutiunian, i to jej podręcznik miałem właśnie początkowo przetłumaczyć na język polski, ale ostatecznie wyszła gramatyka i to uniwersytecka, naukowa. Zawiera opis języka staroormiańskiego i równoległy opis dwóch współczesnych języków ormiańskich. Natomiast niedawno wróciłem do pomysłu, żeby ten podręcznik z języka niemieckiego ktoś przetłumaczył. Niestety, sam mam już inne plany.

Nad czym Pan Profesor pracuje obecnie?

Obecnie tłumaczę niedużą książeczkę, która jest zatytułowana „Cachkakagh", dosłownie „Zbiór kwiatów". Jest to zbiór legend i starych baśni ormiańskich, które z myślą o młodzieży ormiańskiej napisał Stepan Lisicjan. Moim marzeniem sprzed lat było, żeby oddać mu hołd (za przekład z polskiego oryginału na język wschodnioormiański „Quo vadis" Henryka Sienkiewicza), przypomnieć go i zadedykować jego pamięci ten przekład na język polski starych legend ormiańskich. A ponieważ ten rok jest ogłoszony w Armenii Rokiem Książki Ormiańskiej i będą na to jakieś środki finansowe, to jest szansa, żeby tę książkę wydać w Polsce w tym roku lub w przyszłym najdalej. I po tym mam zamiar wrócić do tematyki językoznawczej, iranistycznej, mianowicie chcę napisać gramatykę osetyjską. Osetyjski jest jednym z języków irańskich, bardzo oryginalnym i mało znanym.

Na koniec – słyszałem o nieprzyjemnym incydencie z ambasadorem Azerbejdżanu.

Dziękuję za to pytanie, choć to było dla mnie przeżycie wyjątkowo przykre. Mianowicie, brałem udział w panelu dyskusyjnym, który się odbywał pod koniec września ubiegłego roku w warszawskiej bibliotece przy ulicy Koszykowej, poświęconym tematyce Azerbejdżan–Armenia, pt. „W poszukiwaniu wspólnego gruntu". Mówiłem wówczas m.in. o młodej tradycji azerbejdżańskiej świadomości narodowej, która *de facto* rozpoczęła się dopiero, w tej takiej wersji nowoczesnej, po 1918 r. Mówiłem również o historycznych przyczynach konfliktu karabachskiego, bo mało kto u nas wie, że Górski Karabach był odpowiednikiem, tylko niesprawiedliwie zaniżonym w sowieckiej hierarchii administracyjnej terenu zwanego Republiką Nachiczewańską. Te tereny z mieszaną ludnością, ale z większością azerbejdżańską, oddano na odległość Azerbejdżanowi, a terenów z większością ormiańską (chodzi o Górski Karabach) nie przyznano Armenii, tylko przyporządkowano Azerbejdżanowi. Gdy o tym mówiłem, na sali nikt nie zabierał głosu, ale wiadomość dotarła tam gdzie trzeba, tzn. do ambasady Azerbejdżanu. Jakiś czas potem otrzymałem z ambasady z Warszawy telefoniczną propozycję porozmawiania z panem ambasadorem Hasanem Hasanowem. Gdybym wiedział, w jakiej sprawie pan ambasador chciał ze mną porozmawiać, to bym się nie zgodził. I jeszcze otrzymałem, żeby wszystko było jasne, życiorys na dwóch stronach po polsku pana ambasadora, gdzie wyczytałem, że był za młodu działaczem komsomolskim w zakresie ideologicznym, potem był I sekretarzem Komitetu Miejskiego KPZR w miastach takich jak Sumgajit, znanym z masakry Ormian tamtejszych w 1988 r. (ale on tam urzędował wcześniej), potem był I sekretarzem w Gandży, w której też było dużo Ormian (sowiecka nazwa: Kirowabad), a potem w Komitecie Centralnym KPZR Azerbejdżanu, no a po upadku ZSRR był pierwszym premierem niepodległego Azerbejdżanu i pierwszym ministrem spraw zagranicznych. Ten drugi urząd piastował przez cztery lata, prowadząc wojnę o Górski Karabach, więc można powiedzieć, że to człowiek jak najbardziej kompetentny w sprawach konfliktu karabachskiego. Spotkaliśmy się na UJ, pan ambasador był razem z jednym urzędnikiem ambasady, a ja byłem sam. Rozmowa trwała około godziny, miała burzliwy przebieg, bo pan ambasador zaczął mnie ostro krytykować za to wystąpienie z warszawskiego panelu, zarzucając mi, że ja się kompletnie nie znam na historii Azerbejdżanu. Próbował mi to udowodnić, zadając wyrywkowe, szczegółowe pytania z historii Azerbejdżanu, czemu towarzyszył szyderczy rechot (gdy czegoś nie wiedziałem), w którym ambasadorowi wtórował jego podwładny. Wówczas powiedziałem to, co wiem na temat nazwy Azerbejdżan, że to jest nazwa o etymologii irańskiej, że ja się akurat na tym znam i akurat o tym mogę mówić. Pan ambasador notował, kategorycznie zaprzeczał, bo jego zdaniem to jakaś azerbejdżańska nazwa. Przy czym groził, że będzie pisał do ośrodków naukowych polskich, że ja, nie znając się na historii Azerbejdżanu, zabieram głos i opowiadam jakieś rzeczy niezgodne z prawdą. Ponadto zarzucił mi, że jestem armenofilem (przy czym to dodał z taką intonacją, żeby to było „do rymu" z pedofilem) uprawiającym ormiańską propagandę. Więc ja tu protestowałem, wręczyłem mu nawet mój artykuł o nacjonalizmie ormiańskim, z którego wcale nie wynikało, że jestem takim klakierem, propagandzistą ormiańskim, tylko krytycznie się odnoszę do różnych spraw, po stronie ormiańskiej również. Na odchodne urzędnik ambasady zarzucił mi jeszcze obrazę ambasadora. Nawiasem mówiąc słyszałem, że pan ambasador chyba uznał, że Polska jest zawłaszczona przez Ormian, że poprzedni ambasador za mało energicznie działał i że on ma misję odwrócenia proporcji w drugą stronę. I rzeczywiście intensywnie działa, nie tylko w Warszawie, ale również jeździ po Polsce i prowadzi tę kampanię. Rozmawiałem też z krakowskim historykiem, któremu tenże właśnie ambasador Hasanow usiłował niemal podyktować, co on ma pisać na temat Azerbejdżanu. Mówię o tym za radą znajomych, aby tej sprawy nie pozostawiać samej sobie. Wysłałem nawet skargę na zachowanie ambasadora do naszego MSZ-u.

Trzy jabłka… Juliusz Słowacki i Steve Jobs

KORESPONDENCJA | Liczne wpływy Orientu, Bliskiego i Dalekiego Wschodu, można odnaleźć nie tylko w życiu polityków, dyplomatów, ale również u wielkich humanistów o korzeniach ormiańskich, którzy przez długie wieki tworzyli zręby polskiej państwowości, nauki i kultury.

W tym gronie odnajdujemy Symeona Lehacego oraz Juliusza Słowackiego i innych. O życiu oraz podróżach Lehacego dużo pisano w języku ormiańskim i w języku polskim, ale publikacje o wędrówce wielkiego poety Słowackiego na Bliski Wschód wymagają uzupełnień – szczególnie informacje na temat pobytu wieszcza w ormiańskim klasztorze w Libanie. Jak wiadomo, matka poety – Salomea z Januszewskich – z pochodzenia była Ormianką.

Pierwiastek ormiański powodował w polskich – i nie tylko – artystach dodatkową pasję twórczą. Celem tego artykułu nie jest opisanie pochodzenia poety, lecz ukazanie mało znanego faktu z życia Juliusza Słowackiego, dotyczącego jego podróży na Bliski Wschód. Nadmienię jeszcze tylko, że w Krzemieńcu żyła inna rodzina Słowackich, z której pochodziła matka arcybiskupa Isakowicza – Rypsyma. Słowacki był świadom swych ormiańskich korzeni. Motywy w twórczości poety zdają się potwierdzać tę tezę. W *Królu Duchu* uosobieniem autora jest Her Armeńczyk. Imię to może być zniekształceniem ormiańskiego „Der", czyli „Wielebny" – tak Ormianie zwracają się do swych duchownych [niekiedy utożsamia się też Hera Armeńczyka z Mherem – jednym z bohaterów narodowego eposu ormiańskiego *Dawid z Sasunu*, jednak najczęściej, choćby ze względu na paralelność losów, przyjmuje się, że jest to postać przejęta z *Rzeczpospolitej* Platona, z księgi X – Er, syn Armeniosa (stąd „Armeńczyk") z Pamfilii, który poległszy w bitwie, po dwunastu dniach, już złożony na stosie pogrzebowym, wrócił do życia – przyp. red.] W *Balladynie* pojawia się rycerz Kirkor (po polsku Grzegorz). Warto też wspomnieć, że w czasie podróży po Bliskim Wschodzie – która znacząco zaważyła na twórczości Słowackiego – poeta spędził 40 dni (od 20 lutego do 1 kwietnia 1837 roku) u mnichów w klasztorze, który został ufundowany w latach 1810–1825 w Beit Chaszbo w regionie Ghazir pod Libanem (*beit* = dom, *Chaszbo* = nazwisko rodziny, czyli po arabsku będzie to znaczyć: *dom należący do rodziny Chaszbo*).

Obecnie klasztor należy do maronitów. Kiedyś, gdy należał do Ormian katolików, nazywał się Andonian i był jednym z trzech monastyrów katolickich Ormian. Tam właśnie wielki poeta Juliusz Słowacki napisał pierwszą wersję poematu *Anhelli*. Archiwa klasztorne skrywają wiele historycznych dokumentów, które z pewnością mogą być interesującym źródłem dla badaczy dziejów Kościoła i nie tylko. Być może również w tych archiwach zachowały się papiery pozostawione przez Słowackiego z czasu pobytu w klasztorze. Gdyby tak było, ileż więcej dowiedzielibyśmy się o duchowości poety…

Inspirującym impulsem do skreślenia kilku słów o Słowackim był przepiękny francuskojęzyczny album fotografii pt. *Kościoły ormiańskie w Libanie*, autorstwa Rafii Gergiana, wydany w 2011 roku w Bejrucie. Można w nim znaleźć urzekające fotografie i krótkie opisy wszystkich klasztorów i kościołów ormiańskich (czyli apostolskich, katolickich i ewangelickich) z obszaru całego Libanu.

I właśnie w tej publikacji znalazłem fotografię tablicy, upamiętniającej pobyt Słowackiego w klasztorze Beit Chaszbo. Trójjęzyczna tablica (arabski, polski, francuski) została wmurowana przy wejściu w roku 1946.

Okazja była podwójnie motywująca, bo w czasie, gdy pisałem te słowa, świat obiegła wiadomość, że 5 października 2011 r. w wieku 56 lat zmarł Steve Jobs – wielka legenda świata technologii, informatyki i komputerów – twórca trzeciego Jabłka – czyli genialny twórca i dyrektor naczelny firmy Apple, która wprowadziła wielkie zmiany techniczne w komputerowym świecie. Po jabłku Adama i jabłku Izaaka Newtona, pojawiło się trzecie jabłko – firmy Apple. Wiemy też, że te trzy jabłka zmieniły świat i sposób myślenia całej ludzkości. I tutaj trzeba dodać, że matką Jobsa była Claire Hagopian, też Ormianka, jak matka wielkiego Słowackiego, z tym że Claire była przybraną matką Steve'a Jobsa. Od niej wchłonął pierwiastek ormiański, m.in. płynnie posługiwał się językiem ormiańskim.

Prof. Ara Sayegh
Aleppo, Syria

TABLICA Z KLASZTORU BEIT CHASZBO

WIDOK NA KLASZTOR BEIT CHASZBO

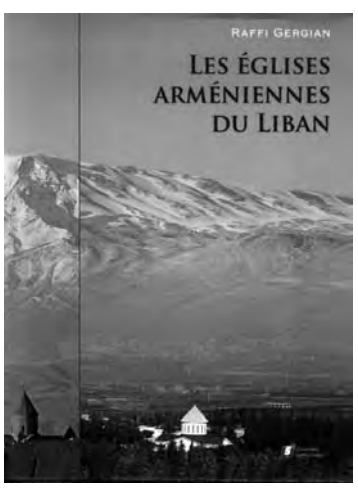

Ciekawe materiały w WAPO

KULTURA | Wirtualne Archiwum Polskich Ormian (WAPO) powiększyło się o kilka interesujących pozycji. Warto się z nimi zapoznać.

Ostatnio do działu „Rękopisy" na stronie internetowej WAPO (www.archiwum.ormianie.pl) dodana została cyfrowa wersja księgi zapowiedzi małżeńskich z kościoła ormiańskiego w Stanisławowie z lat 1825–1869. Obok zamieszczonej już podobnej księgi z parafii ormiańsko-katolickiej w Horodence z lat 1858–1890, stanowi ona bezcenne źródło informacji. Obie księgi fizycznie przechowywane są w jak najbardziej realnym Archiwum Polskich Ormian, prowadzonym w Warszawie przez Fundację Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich.

Zamieszczamy je w WAPO w postaci pliku pdf w dziale „Rękopisy", a nie „Księgi metrykalne", ponieważ księgi te nie są jeszcze zindeksowane (tj. przepisane). Proces indeksacji, którego rezultaty znajdują się w dziale „Księgi metrykalne" w WAPO, jest procesem wymagającym fachowej wiedzy, jest to praca bardzo żmudna, a więc i czasochłonna. Chcąc jak najszerzej udostępniać zapisy ksiąg metrykalnych, postanowiliśmy systematycznie upowszechniać w WAPO wersje pdf ksiąg, nim jeszcze zostaną odczytane, zindeksowane i w związku z tym zanim możliwe będzie wyszukiwanie internetowe.

Wpisy w księgach metrykalnych są w wielu wypadkach nieczytelne, dlatego wybraliśmy takie egzemplarze, które – jako jedne z nielicznych – zapisane są czytelnym pismem, wydają się kompletne (brak stron 125–127 w księdze z Horodenki jest raczej błędem numeracji) i obejmują długie okresy. Pliki mają kilkanaście megabajtów wielkości, dlatego ich otwarcie na stronie internetowej może zajmować kilka chwil.
W tym samym dziale „Rękopisy" WAPO zamieszczona została księga jubileuszowa ofiarowana arcybiskupowi Józefowi Teodorowiczowi przez wiernych w 50. rocznicę święceń kapłańskich i 25. rocznicę nadania sakry biskupiej. Znaleźć w niej można oryginalne podpisy wiernych ze wszystkich kościołów ormiańskokatolickich znajdujących się pod jurysdykcją arcybiskupa. Ponadto w WAPO prezentowany jest statut bractwa Wniebowstąpienia NMP w Kutach spisany w języku ormiańskim przez ks. Stefana Roszkę w 1720 r. i zatwierdzony przez ormiańskiego arcybiskupa Jana Tobiasza Augustynowicza podczas jego wizytacji w Kutach 30 sierpnia 1724 r. Dokument przechowywany jest w bibliotece ormiańskokatolickiego zakonu oo. Mechitarystów w Wiedniu, a udostępniony został dzięki uprzejmości Piruzy Mnacakanian.
Do działu „Książki i artykuły" włączona została głośna broszura ks. Izaaka Isakowicza „Odprawa Autorowi Broszury »Głos do ziomków Obrządku Ormiańsko-katolickiego«" z 1861 r. Tam też można też zapoznać się z samym „Głosem do ziomków...". *mag*

OKŁADKA KSIĘGI JUBILEUSZOWEJ OFIAROWANEJ W 1937 R. ABP. JÓZEFOWI TEODOROWICZOWI. OPRAWA GRAFICZNA KSIĘGI – IRENA STEFANOWICZ-SMODLIBOWSKA

Konkurs „Kresowe portrety"

KULTURA | Dział Instytut Kresowy w Muzeum Niepodległości w Warszawie ogłosił konkurs „Kresowe portrety". Konkurs kierowany jest do dzieci i młodzieży uczącej się w kraju i za granicą.

Celem konkursu jest przybliżenie i udokumentowanie życia osób związanych z przedwojennymi Kresami RP. Opisywanymi postaciami mogą być zarówno krewni, jak i osoby, które uczestnik konkursu znana bezpośrednio lub są znane w danej społeczności.
Jak informuje Instytut Kresowy, „celem konkursu jest zaktywizowanie młodzieży do poznania życia osób (wśród nich bliskich i dalekich krewnych) wywodzących się z Kresów. W tym wypadku realizujemy dodatkowo bardzo ważne międzypokoleniowe zadanie – prawnuczek wsłuchany w opowieści pradziadka… bezcenne, nie tylko dla samego seniora. Aby nie pozbawiać udziału w konkursie młodzieży, której przodkowie nie mogą poszczycić się kresową proweniencją, dopuszczalne są o opracowania dotyczące Kresowian znanych i cenionych w danej społeczności, czy regionie."
Prace oceniane będą w dwóch kategoriach: pierwsza – gimnazja, i druga – szkoły ponadgimnazjalne. Szczegóły: www.muzeumniepodleglosci.art.pl
art

ABOLICJA DLA CUDZOZIEMCÓW
1 STYCZNIA 2012 – 2 LIPCA 2012

Jeśli:
przebywasz nielegalnie
oraz nieprzerwanie
co najmniej
od 20.12.2007 r.

lub
przebywasz nielegalnie
oraz nieprzerwanie
co najmniej od 1.01.2010 r.
i przed tym dniem
odmówiono Ci
nadania statusu uchodźcy
i orzeczono o wydaleniu

lub
w dniu 1.01.2010 r.
toczyło się wobec Ciebie
kolejne postępowanie
o nadanie statusu uchodźcy

Wykorzystaj szansę i zalegalizuj swój pobyt
szczegółowe informacje:
w urzędach wojewódzkich,
na stronie: www.abolicja.gov.pl,
lub pod numerem infolinii 00 48 22 60 175 25

URZĄD DO SPRAW CUDZOZIEMCÓW
BĄDŹ LEGALNIE
ABOLICJA.GOV.PL
UNHCR The UN Refugee Agency

АБОЛИЦИЯ ДЛЯ ИНОСТРАНЦЕВ
1 ЯНВАРЯ 2012 - 2 ИЮЛЯ 2012

Если:
пребываешь нелегально
и непрерывно
хотя с 20.12.2007 г.

или
пребываешь нелегально
и непрерывно
хотя с 1.01.2010 г.
и перед этим числом отказали
Тебе предоставить статус
беженца и решили о удалении

или
1.01.2010 г. по отношении
Тебя была возбуждена
процедура
о предоставлении
статуса беженца

Используй шанс и легализируй своё пребывание
подробная информация:
в воеводских управлениях
на сайте: www.abolicja.gov.pl,
или за номером телефона: 00 48 22 60 175 25

ՏԷՐՈՒՆԱԿԱՆ ԱՂՕԹՔ
TERUNAKÁN AGÓTK
MODLITWA PAŃSKA

Հայտարարություններ

ԸՆՏԱՆԵԿԱՆ ՀԱՅՏԱՐԱՐՈՒԹՅՈՒՆՆԵՐ

Լուկաշիեվիչներ
Ես սերում եմ Լուկաշիեվիչների ընտանիքից: Գիտեմ, որ մեր երկրում այս ազգանունը հաճախ է հանդիպում, սակայն գուցե որևէ մեկը գիտի՞, թե որտեղ կարող եմ գտնել Լուկաշիեվիչների վերաբերյալ ծագումնաբանական բնույթի նյութեր: Տատս՝ Յուլյա Լուկաշիեվիչը (1875-1965) թաղված է Յավորնոյում: Նրա ամուսինը Ստանիսլավ Դարաշն էր, նրանց որդիներն էին՝ Բոլեսլավն ու Էդմունդը: Մինչ այժմ իմ կողմից ուսումնասիրված արխիվային նյութերը չեն բացահայտել որևէ տեղեկություն Յուլյայի մասին: Գուցե կա լեհահայերի վերաբերյալ դեռևս չհրատարակված ցուցակ: Ուրիշ որտե՞ղ կարող եմ փնտրել տեղեկություն ինձ հետաքրքրող թեմայի վերաբերյալ: E-mail: genealogia.gasior@gmail.com

Գաբրիել Զալանովսկի
Փնտրում եմ տեղեկություն Բուչաչայում ծնված Գաբրիել Զալանովսկու (կնոջ անունը՝ Յուլյա Տարչինսկա, ծն. 1828 թ.) մասին: Նրա մայրը, ամենայն հավանականությամբ, ծագումով Հայուհի էր: Կցանկանայի պարզել նրա ազգանունը և այդպիսով հաստատել ընտանեկան այդ ավանդության իսկությունը: Հեռ. (+48) 511 957 763, e-mail: ewabodora@interia.pl

Լուկաշիեվիչ, Բլայմ, Ֆլուրա
Կցանկանայի որևէ տեղեկություն ստանալ նախապատերազմյան շրջանում Լվովում (նաև Կուտիում) բնակվող Լուկաշիեվիչ, Բլայմ, Ֆլուրա ընտանիքների մասին: Խոսքը գնում է իմ մերձավոր հարազատների մասին՝ ցավոք արդեն ոչ կենդանի: Գիտեմ, որ առանձին դեպքերում ընտանեկան կապեր են ունեցել Ռոթաուգ, Հեֆլեր,Վոլսկա, Դաններ, Կուլչիցկի, Մարկիեվիչ, Լուվորովսկա, Օլենդեր, Պուշինսկա, Կայետանովիչ ընտանիքների հետ: E-mail: ewakuranowska@poczta.onet.pl

ՏԱՐԱԲՆՈՒՅԹ ՀԱՅՏԱՐԱՐՈՒԹՅՈՒՆՆԵՐ

Հայերեն լեզվի ուսուցում
Վարշավայում
Կցանկանայի սկսել հայերեն լեզվի ուսուցման դասընթացներ (սկսնակների համար, սկսած տառաճանաչությունից): Եթե որևէ մեկը սովորեցնում է կամ գիտի լավ ուսուցչի/ուսուցչուհու տվյալներ, շնորհակալ կլինեմ տեղեկության տրամադրման համար: Հեռ. (+48) 695 622 876, e-mail: zofia.baldyga@gmail.com

Ո՞վ կսովորեցնի հայկական ասեղնագործություն
Փնտրում եմ դասընթացներ Վարշավայում կամ Հայուհու, ով կսովորեցնի հայկական ասեղնագործություն: E-mail: tychmanka@yahoo.com

Ogłoszenia

OGŁOSZENIA RODZINNE

Łukasiewicz
Jestem w prostej linii potomkiem rodu Łukasiewiczów. Wiem, że nazwisko występuje w kraju bardzo często, ale może ktoś ma wiedzę, gdzie mogę zasięgnąć informacji genealogicznych związanych z Łukasiewiczami. Moja prapra babcia to Julia Łukasiewicz (1875–1965), która jest pochowana w Jaworznie. Mężem jej był Stanisław Darasz, synami zaś Bolesław i Edmund. Wszystkie przeszukane do tej pory przeze mnie archiwa nie uwzględniają nigdzie Julii. Czy jest jakaś niepublikowana lista Ormian w Polsce? Gdzie mógłbym jeszcze poszukać informacji? E-mail: genealogia.gasior@gmail.com

Gabriel Załanowski
Szukam informacji o Gabrielu Załanowskim (żona Julia z Tarczyńskich, ur. 1829) z Buczacza. Matka Gabriela podobno była z pochodzenia Ormianką. Pragnęłabym poznać jej nazwisko i w ten sposób potwierdzić rodzinną legendę. Tel. (+48) 511 957 763, e-mail: ewabodora@interia.pl

Łukasiewicz, Blaim, Flura
Chętnie dowiem się czegoś o rodzinach: ŁUKASIEWICZ, BLAIM, FLURA żyjących we LWOWIE (również i w Kutach) przed wojną. Jest to moja najbliższa, już nieżyjąca rodzina. Znam ich związki z rodzinami Rothaug, Hefler, Wolska, Danner, Kulczycki, Markiewicz, Luworowska, Olender, Puszyńska, Kajetanowicz, w pojedynczych, co prawda, przypadkach. E-mail: ewakuranowska@poczta.onet.pl

OGŁOSZENIA RÓŻNE

Nauka języka ormiańskiego w Warszawie
Chciałabym rozpocząć naukę języka ormiańskiego (poziom początkujący, od alfabetu). Jeżeli ktoś z Państwa naucza lub zna godnego polecenia lektora/lektorkę, serdecznie proszę o kontakt! Tel. (+48) 695 622 876, e-mail: zofia.baldyga@gmail.com

Haft ormiański – kto nauczy?
Poszukuję w Warszawie kursu/warsztatu lub Ormianki, która nauczy mnie haftu ormiańskiego. E-mail: tychmanka@yahoo.com

25 LUTEGO 2012 R. W MURZASICHLU KOŁO ZAKOPANEGO
ZMARŁA W WIEKU 93 LAT
ŚP. ANNA Z PIOTROWICZÓW KULCZYCKA,
POETKA, OFIARODAWCZYNI I KUSTOSZ KOLEKCJI DYWANÓW ORIENTALNYCH
W MUZEUM TATRZAŃSKIM W ZAKOPANEM,
5 MARCA 2011 R. ODPROWADZONA ZOSTAŁA NA MIEJSCE
WIECZNEGO SPOCZYNKU NA CMENTARZU RAKOWICKIM W KRAKOWIE.

ՀԱՅՐ ՄԵՐ
HAJR MER
OJCZE NASZ

W JĘZYKU STAROORMIAŃSKIM *GRABAR*, W TRANSKRYPCJI NA JĘZYK POLSKI I W JĘZYKU POLSKIM.

ՀԱՅՐ ՄԵՐ ՈՐ ՑԵՐԿԻՆՍ ԵՍ,
HAJR MER, WOR HERKÍNYS ES,
OJCZE NASZ, KTÓRYŚ JEST W NIEBIE,

ՍՈՒՐԲ ԵՂԻՑԻ ԱՆՈՒՆ ՔՈ։
SURP JECHICÍ ANÚN KO,
ŚWIĘĆ SIĘ IMIĘ TWOJE,

ԵԿԵՍՑԷ ԱՐՔԱՅՈՒԹԻՒՆ ՔՈ։
JEKESCÉ ARKAJUTJÚN KO,
PRZYJDŹ KRÓLESTWO TWOJE,

ԵՂԻՑԻՆ ԿԱՄՔ ՔՈ
JECHICÍ KAMK KO
BĄDŹ WOLA TWOJA

ՈՐՊԷՍ ՑԵՐԿԻՆՍ ԵՒ ՑԵՐԿՐԻ։
WORPÉS HERKÍNYS, JEW HERKRÍ.
JAKO W NIEBIE, TAK I NA ZIEMI.

ՁՀԱՑ ՄԵՐ ՀԱՆԱՊԱՋՈՐԴ
ÝZHAC MER HANAPAZÓRT
CHLEBA NASZEGO POWSZEDNIEGO

ՏՈՒՐ ՄԵԶ ԱՑՍՕՐ։
TUR MEZ AJSÓR,
DAJ NAM DZISIAJ,

ԵՒ ԹՈՂ ՄԵԶ ՋՊԱՐՏԻՍ ՄԵՐ,
JEW TOCH MEZ ÝZPARTIS MER,
I ODPUŚĆ NAM NASZE WINY,

ՈՐՊԷՍ և ՄԵՔ ԹՈՂՈՒՄՔ
WORPÉS JEW MEK TOCHÚMK
JAKO I MY ODPUSZCZAMY

ՄԵՐՈՑ ՊԱՐՏԱՊԱՆԱՑ։
MERÓC PARTAPANÁC.
NASZYM WINOWAJCOM.

ԵՒ ՄԻ ՏԱՆԻՐ ՋՄԵԶ Ի ՓՈՐՁՈՒԹԻՒՆ։
JEW MI TANÍR (Ý)ZMEZ I PORCUTJÚN,
I NIE WÓDŹ NAS NA POKUSZENIE,

ԱՑԼ ՓՐԿԵԱ ՋՄԵԶ Ի ՉԱՐԷ։
AJL PYRKJÁ (Ý)ZMEZ I CZARÉ.
ALE NAS ZBAW ODE ZŁEGO.

ԱՄԵՆ
AMEN

Akcent, według wymowy wschodnioormiańskiej pada na ostatnią sylabę wyrazu, chyba, że zawiera ona samogłoskę oznaczoną tu przez literę „y”, wówczas akcent przemieszcza się na przedostatnią sylabę. Dla ułatwienia, akcent zaznaczony jest „´”.

FUNDACJA
IM. BRATA ALBERTA

SIOSTRY RADWAŃSKIE ZACHĘCAJĄ
DO WSPARCIA FUNDACJI

Urszula Radwańska Agnieszka Radwańska

TWOJEGO PODATKU
ZMIENI ŻYCIE
DRUGIEGO CZŁOWIEKA

KRS 0000028246

Darmowy program Pity2012 do pobrania na stronie www.albert.krakow.pl

Ważne adresy i telefony

DUSZPASTERZE

Kościół katolicki obrządku ormiańskiego
Ks. Cezary Annusewicz – proboszcz ormiańskokatolickiej parafii północnej z siedzibą w Gdańsku
kontakt:
Rzymskokatolicka parafia św. św. Piotra i Pawła, ul. Żabi Kruk 3, 80-822 Gdańsk, tel. (+48) 58 301 99 77
e-mail: spgda@diecezja.gda.pl
http://www.piotripawel.diecezja.gda.pl

Ks. Artur Awdalian – proboszcz ormiańskokatolickiej parafii centralnej z siedzibą w Warszawie
kontakt:
Rzymskokatolicka parafia św. Augustyna w Warszawie
ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa
tel. (+48) 22 388 32 54
e-mail: arturrm@wp.pl

Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski – proboszcz ormiańskokatolickiej parafii południowej z siedzibą w Gliwicach, przedstawiciel mniejszości ormiańskiej w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych
kontakt:
Radwanowice 1, 32-064 Rudawa
tel. (+48) 12 283 90 80
e-mail: tadeusz@isakowicz.pl
http://www.isakowicz.pl

Apostolski Kościół Ormiański
Ks. Dadżad Caturian – duszpasterz Ormian w Polsce
kontakt:
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Instytut Nauk Historycznych,
ul. Wóycickiego 1/3, 01-938 Warszawa
tel. (+48) 794 515 741
e-mail: duszpasterzormian@yahoo.com

AMBASADA REPUBLIKI ARMENII W POLSCE

Ambasador: JE dr Aszot Galojan
kontakt:
ul. Bekasów 50, 02-913 Warszawa
tel. (+48) 22 899 09 40,
tel./fax (+48) 22 642 06 43
e-mail:
consularsection@armenia.internetdsl.pl,
godziny pracy: pn.–pt. 9.00–17.00
sekcja konsularna: pn., śr., pt. 9.00–15.00

SZKÓŁKI ORMIAŃSKIE

Warszawa
kontakt:
mgr Margarita Jeremian
tel. (+48) 601 068 368,
e-mail: maga379@wp.pl
miejsce zajęć:
Szkoła Podstawowa nr 210
ul. Karmelicka 13, 00-163 Warszawa

Kraków
kontakt:
Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne
dr Gohar Chaczatrian,
tel. (+48) 600 402 169
e-mail: gohar.khachatryan@gmail.com
http://www.szkola.armenia.pl
miejsce zajęć:
Wojewódzka Biblioteka Publiczna
ul. Rajska 1, II piętro, 31-124 Kraków

URZĄD DS. CUDZOZIEMCÓW

kontakt:
ul. Koszykowa 16, 00-564 Warszawa
tel. (+48) 22 601 75 14,
fax (+48) 22 601 74 13
http://www.udsc.gov.pl

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

Warszawa
Stowarzyszenie Interwencji Prawnej
kontakt:
al. 3-go Maja 12 lok. 510
00-391 Warszawa,
tel. (+48) 22 621 51 65
e-mail:
interwencja@interwencjaprawna.pl
http://www.interwencjaprawna.pl

Poradnia Prawna dla Cudzoziemców
Forum Młodych Dyplomatów
kontakt:
ul. Oleandrów 6
00-629 Warszawa, tel. (+48) 22 408 64 84
e-mail: poradnia@diplomacy.pl
http://www.law.diplomacy.pl

Kraków
Centrum Pomocy Prawnej
im. Haliny Nieć
kontakt:
ul. Krowoderska 11/7, 31-141 Kraków
tel. (+48) 12 633 72 23
fax. (+48) 12 423 32 77
e-mail: biuro@pomocprawna.org
http://www.pomocprawna.org

Gdańsk
Studencka Uniwersytecka
Poradnia Prawna
kontakt:
ul. Bażyńskiego 6, pok. 4043
80-952 Gdańsk, tel. (+48) 58 552 99 75
e-mail: suppgdansk@gmail.com
http://www.prawo.univ.gda.pl
godziny pracy: pn.–czw. 16.00–19.00

Rzeszów
Uniwersytecka Poradnia Prawna
w Rzeszowie
kontakt:
ul. Wyspiańskiego 4, pok. 09
35-111 Rzeszów, tel. (+48) 17 872 19 52
e-mail: upprzeszow@wp.pl
http://prawour.pl.poradnia
godziny pracy: pn.–pt. 9.00–11.00

Szczecin
Centrum Edukacji Prawnej
– Studencka Poradnia Prawna
kontakt:
ul. Narutowicza 17a, pok. 02
70-240 Szczecin,
tel./fax (+48) 91 444 28 59
e-mail: center@mec.univ.szczecin.pl
http://www.mec.univ.szczecin.pl/~poradnia
godziny pracy: pn.–śr. 10.00–18.30
czw. 12.00-17.00

Wrocław
Uniwersytecka Poradnia Prawna
Uniwersytetu Wrocławskiego
kontakt:
ul. Więzienna 10/12, pok. 104
w budynku C WPAiE,
50-145 Wrocław, tel. (+48) 71 375 20 09
e-mail: poradnia@prawo.uni.wroc.pl
http://www.poradnia.prawo.uni.wroc.pl
godziny pracy: pn.–pt. 13.30–18.00

ՔԱՀԱՆԱՆԵՐ

Հայ կաթոլիկ դավանանքի եկեղեցու
Քհն. Յեզարի Աննուսևիչ՝ հյուսիսային ծխական համայնքի հայ կաթոլիկ հոգևորական՝ նստավայրը Գդանսկ:
կապ՝
Սուրբ Պողոս և Պետրոս հռոմեակաթոլիկական ծխական համայնք Ժաբի Կրուկ փող.3
80-822 Գդանսկ, հեռ.՝ (+48) 58 301 99 77
Էլ. փոստ՝ spgda@diecezja.gda.pl
http://www.piotripawel.diecezja.gda.pl

Քհն. Արթուր Ավդալյան՝ կենտրոնական ծխական համայնքի հայ կաթոլիկ հոգևորական՝ նստավայրը Վարշավա:
կապ՝
Վարշավայի սուրբ Ավգուստինի հռոմեակաթոլիկ ծխական համայնք Նովոլիպկայի 18 01-019 Վարշավա
հեռ.՝ (+48) 22 388 32 54
Էլ. փոստ՝ arturrm@wp.pl

Քհն. Տադեուշ Իսակովիչ-Զալեսկի՝ հարավային ծխական համայնքի հայ կաթոլիկ հոգևորական՝ նստավայրը Գլիվիցե, Կառավարության և ազգային ու էթնիկ փոքրամասնությունների համատեղ հանձնաժողովի հայ փոքրամասնության ներկայացուցիչ:
կապ՝
Հայերի ծխական համայնք
Ռադանովիցե 1, 32-064 Ռուդովա
հեռ.՝ (+48) 12 283 90 80
Էլ. փոստ՝ tadeusz@isakowicz.pl
http://www.isakowicz.pl

Հայ Առաքելական Եկեղեցի
S. Տաճատ աբեղա Ծատուրյան Լեհահայոց հոգևոր հովիվ
կապ՝
Վարշավայի Կարդինալ Ստեֆան Վիշինսկու անվան Համալսարան, Պատմական Գիտությունների Ինստիտուտ,
01-938 Վարշավա, փ. Վույչիցկիեգո 1/3
հեռ.՝ (+48) 794 515 741
Էլ. փոստ՝ duszpasterzormian@yahoo.com

ԼԵՀԱՍՏԱՆՈՒՄ ՀԱՅԱՍՏԱՆԻ ՀԱՆՐԱՊԵՏՈՒԹՅԱՆ ԴԵՍՊԱՆԱՏՈՒՆ

Դեսպան՝ դոկտոր Աշոտ Գալոյան
կապ՝
Բեկասովի փող. 50, 02-913 Վարշավա,
հեռ.՝ (+48) 22 899 09 40, հեռ./ֆաքս (+48) 22 642 06 43
Էլ. փոստ՝
consularsection@armenia.internetdsl.pl,
աշխատանքային ժամերը՝ երկ.-ուրբ. 9.00-15.00

ՀԱՅԿԱԿԱՆ ԴՊՐՈՑՆԵՐ

Վարշավա
կապ՝
մագիստրոս Մարգարիտա Երեմյան
հեռ.՝ (+48) 601 068 368,
Էլ. փոստ՝ maga379@wp.pl
պարապմունքների անցկացման վայրը՝ Միջնակարգ դպրոց թիվ 210
Կարմելիցկա փող. 13, 00-163
Վարշավա

Կրակով
կապ՝
Հայկական Մշակութային Ընկերություն դոկտոր Գոհար Խաչատրյան
հեռ. (+48) 600 402 169
Էլ. փոստ՝ gohar.khachatryan@gmail.com, gohar@armenia.pl
http://www.szkola.armenia.pl
պարապմունքների անցկացման վայրը՝ Վոյեվոդային հասարակական գրադարան, Ռայսկա փող.1, երկրորդ հարկ, 31-124 Կրակով

ՕՏԱՐԵՐԿՐԱՑԻՆԵՐԻ ՀԱՐՑԵՐՈՎ ԶԲԱՂՎՈՂ ԳԵՐԱՏԵՍՉՈՒԹՅՈՒՆ

կապ՝
Կոշիկովա փող. 16, 00-564 Վարշավա
հեռ. (+48) 22 601 74 02, ֆաքս (+48) 22 601 74 13

ԻՐԱՎԱԲԱՆԱԿԱՆ ԱՆՎՃԱՐ ԽՈՐՀՐԴԻ ԳՐԱՍԵՆՅԱԿՆԵՐ

Վարշավա
Իրավական միջամտության ընկերություն
կապ՝
Մայիսի 3-ի պողոտա 12, բն. 510
00-391 Վարշավա, հեռ.՝ (+48) 22 621 51 65
Էլ. փոստ՝ interwencja@interwencjaprawna.pl
http://www.interwencjaprawna.pl

Իրավաբանական խորհրդատվական գրասենյակ՝ օտարերկրացիների համար Երիտասարդ դիվանագետների ֆորում
կապ՝
Ուլեանդրուվ փող. 6, 00-629 Վարշավա
հեռ.՝ (+48) 22 408 64 84
Էլ. փոստ՝ poradnia@diplomacy.pl
http://www.law.diplomacy.pl

Կրակով
Հալինա Նեցի անվ. իրավաբանական օգնության կենտրոն
կապ՝
Կրովոդերսկա փող. 11/7
31-141 Կրակով, հեռ.՝ (+48) 12 633 72 23
ֆաքս՝ (+48) 12 423 32 77
Էլ. փոստ՝ biuro@pomocprawna.org
http://www.pomocprawna.org

Գդանսկ
Համալսարանական ուսանողական իրավաբանական խորհրդատվության գրասենյակ
կապ՝
Բաժինսկու փող. 6, 4043 սենյակ
հեռ. (+48) 58 552 99 75, 80-952 Գդանսկ
Էլ. փոստ՝ suppgdansk@gmail.com
http://www.prawo.univ.gda.pl
աշխատանքային ժամերը՝ երկ.-հինգշ. 16.00-19.00

Ժեշով
Ժեշովի իրավաբանական համալսարանական խորհրդատվական գրասենյակ
կապ՝
Վիսպիանսկու փող.4, 09 սենյակ
35-111 Ժեշով, հեռ. (+48) 17 872 19 52
Էլ. փոստ՝ upprzeszow@wp.pl
http://prawour.pl/poradnia
աշխատանքային ժամերը՝ երկ.-ուրբ. 9.00-11.00

Շեցին
Իրավաբանական կրթական կենտրոն, ուսանողական իրավաբանական խորհրդատվական կենտրոն
կապ՝
Նարուտովիչի փող. 17ա, 02 սենյակ
70-240 Շեչին, հեռ./ֆաքս՝ (+48) 91 444 28 59
Էլ. փոստ՝ center@mec.univ.szczecin.pl
http://mec.univ.szczecin.pl/~poradnia
աշխատանքային ժամերը՝ երկ.-չորեք 10.00-18.30, հինգշ. 12.00-17.00

Վրոցլավ
Համալսարանական իրավաբանական խորհրդատվության գրասենյակ Վրոցլավի համալսարան
կապ՝
Վենժեննա փող. 10/12, 104 վ սենյակ C մասնաշենքում հեռ.՝ (+48) 71 375 20 09
Էլ. փոստ՝ poradnia@prawo.uni.wroc.pl
http://poradnia.prawo.uni.wroc.pl
աշխատանքային ժամերը երկ.-ուրբ. 13.30-18.00

FUNDACJA KULTURY I DZIEDZICTWA ORMIAN POLSKICH

AWEDIS – CZASOPISMO ORMIAŃSKIE. ISSN 2081-450X ODDANO DO DRUKU 30 III 2012 R. W WARSZAWIE. NAKŁAD 1500 EGZ. ADRES REDAKCJI: UL. ZGODA 4/16, 00-028 WARSZAWA. E-MAIL: AWEDIS@ORMIANIE.PL REDAKTOR NACZELNY: ARMEN ARTWICH (ARMEN.ARTWICH@ORMIANIE.PL); WSPÓŁPRACA: MONIKA AGOPSOWICZ, EDGAR BROYAN, ELŻBIETA ŁYSAKOWSKA, PIRUZA MNACAKANIAN, SJUNE NERSISJAN, ROMANA OBROCKA, PROF. ANDRZEJ PISOWICZ; KOREKTA: ZOFIA JURKOWLANIEC; ŁAMANIE: WODNIK S.C. WYDAWCA: FUNDACJA KULTURY I DZIEDZICTWA ORMIAN POLSKICH (FKIDOP) WWW.DZIEDZICTWO.ORMIANIE.PL UL. ZGODA 4/16, 00-028 WARSZAWA, ADRES DO KORESPONDENCJI: OŚNIKI 6A, 05-155 LEONCIN K. WARSZAWY. DOTACJE NA CELE STATUTOWE MOŻNA PRZEKAZYWAĆ NA NR KONTA: 45 2130 0004 2001 0367 3696 0001 (VOLKSWAGEN BANK DIRECT). ZREALIZOWANO DZIĘKI DOTACJI DOTACJI MINISTRA ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI

Ormiańska mapa kulinarna

KULINARIA | Choć restauracji i barów serwujących smaczną kuchnię ormiańską w Polsce nie brakuje, to jednak większość z tych miejsc jest znana tylko okolicznym mieszkańcom. Postanowiliśmy zebrać tę rozproszoną wiedzę i tak powstała ormiańska mapa kulinarna! Liczymy na Państwa pomoc w jej rozwijaniu i uzupełnianiu. Wszelkie uwagi prosimy kierować na adres podany w stopce redakcyjnej. Informacje zebrała Romana Obrocka.

1 Restauracja ARARAT
ul. Wojska Polskiego 148,
69-100 Słubice
tel. +48 95 758 19 99
oryginalna kuchnia ormiańska, prowadzona przez Ormian

2 Restauracja ormiańska Masis
(między Raciążkiem a Nowym Ciechocinkiem)
Kuczek 14a, 87-721 Kuczek
tel. +48 54 283 34 32,
+48 691 989 569
restauracjamasis@wp.pl
http://restauracjamasis.pl.tl/

3 Kuchnia Ormiańska ARMENIA
ul. Filipa 14, 31-150 Kraków
tel. +48 12 422 16 87,
+48 12 422 16 87
oryginalna kuchnia ormiańska, prowadzona przez Ormian

4 Kuchnia Ormiańska Artak Markosjan
ul. Jagiellońska 72,
03-301 Warszawa
tel. +48 22 603 86 47,
+48 601 206 143

5 Restauracja MASIS Wahan Minasjan
ul. Pużaka 49, 38-400 Krosno
tel. +48 13 432 22 88
www.masis.mimbu.pl/

6 Restauracja Kresowa
ul. Ogarna 12, Gdańsk
tel. + 48 58 301 66 53
typ kuchni: międzynarodowa, ormiańska, rosyjska, staropolska, żydowska

7 Kuchnia Ormiańska YEREWAN
Popów 141, 99-400 Łowicz,
tel. +48 46 837 87 71

8 Grill Bar GARNI
Łódź – Bałuty,
ul. Słowiańska (skrzyżowanie Szczecińskiej i Rąbińskiej)
tel. +48 668 172 629,
+48 668 172 630
oryginalna kuchnia ormiańska, prowadzona przez małżeństwo ormiańskie

9 Pensjonat i restauracja NAD ZŁOTĄ NITKĄ
ul. Rynek 79, 23-420 Tarnogród
www.nadzlotanitka.123.pl
restauracja poleca również przysmaki kuchni ormiańskiej

10 Galeria Sztuki U ARMENA
ul. Dąbrowskiego 17/1A,
11-500 Giżycko
tel.+48 888 967 799
e-mail:armen-x@wp.pl
szeroka działalność artystyczna, edukacyjna, społeczna z kultywowaniem tradycyjnej kuchni Armenii; catering
www.armen-x.com

11 Restauracja Ormiańska ARARAT
ul. Przykop, Brodnica
www.spispodrozny.pl/miejsca/26-kujawsko-pomorskie/3-brodnica-restauracja-ormiaska-qararatq

12 Grill-Bar Ormiański ANUSZIK
Emma i Gagik Melkonian
ul. Ignacego Paderewskiego 6, Lublin

13 Karkonoska Drewniana Chata
Przedwojów 65,
58-400 Kamienna Góra
tel. +48 757 447 130,
+48 607 915 106
www.karkonosze.popracy.pl
m.in. organizacja wieczorów z kuchnią ormiańską, przygotowywanych przez właścicieli Chaty oraz zaprzyjaźnionych Ormian

14 Bistro GOR
ul. Święty Marcin 35/20,
61-806 Poznań
Bistro GOR
ul. Starowiejska 5 /19,
61-664 Poznań
tel. +48 509 793 471

15 Restauracja ARMINE
ul. Bogusławskiego 3,
50-023 Wrocław
tel. +48 71 367 15 31,
+48 601 849 752

16 Restauracja ARARAT
ul. Sąchocka 5, Warszawa
Rezerwacje: tel. +48 22 824 43 76
restauracja.ararat@onet.pl

Okiem Tigrana Vardikyana

HAKOB BAGDASARIAN, MUZYK, LIDER ORMIAŃSKIEGO ZESPOŁU MUSA-LER

Nowości wydawnicze

Paweł Nieczuja-Ostrowski
„Ormianie w Polsce. Przeszłość i teraźniejszość”.

Autor podąża od ogólnych wiadomości dotyczących Ormian, w kontekście ich odrębności kulturowej, przez migracje do Polski i zjawiska dotyczące ich adaptacji, integracji i asymilacji, także w odniesieniu do innych grup narodowych i etnicznych. Sporo miejsca poświęca autor współczesnym instytucjom stworzonym lub kultywowanym przez Ormian oraz wartościom społeczno-politycznym, które reprezentują.
Wydawnictwo Adam Marszałek, 2011
tel. 56 648 50 70
e-mail marketing@marszalek.com.pl

PRZYSŁOWIA ORMIAŃSKIE

Biednego najlepiej biedny zrozumie.
Braterska pomoc może przenieść górę ponad górą.
Dług to ognista koszula.
Im więcej wiesz, tym mniej mów.
Jedną ręką nie uchwycisz dwóch arbuzów.
Każde dzieło ma swój czas.
Każdy myśli, że ma pięść z kamienia.
Lepiej być głową muchy niż ogonem lwa.
Lepsza wiedza niż bogactwo.
Nie wolno wierzyć każdemu.
Nie nacieszysz się cudzym chlebem.
Pechowca pies ugryzie nawet na wielbłądzie.
Pieniądze nie mówią, a same sobie znajdują drogę.
Początek każdej pracy jest trudny.
Pracowity zawsze syty.
Przywłaszczone mydło rozmydla się szybko.
Tego, co daje chleb, nie daje miecz.
Tysiąc łgarstw znaczy mniej niż jedna prawda.
Wszelkie niepowodzenia to pouczenia.
Zanim wejdziesz, pomyśl, jak wyjdziesz.
Z krzywego komina dym jednak prosto ulatuje.

G. Karapetian, *Ormiańskie przysłowia i porzekadła*. Moskwa 1975. Tłumaczenie: Zbigniew Kościów, Opole 2011.